

# ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

poniedziałek - sobota - od 7<sup>00</sup> do 9<sup>15</sup>,  
niedziela - od 8<sup>00</sup> do 10<sup>00</sup> - 15455 kHz (25 m).  
Codziennie od 17<sup>00</sup> do 24<sup>00</sup> - 7400 kHz (41 m)

## DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

19-25 stycznia 2023 r., nr 1239

160. rocznica Powstania Styczniowego

### Najdłuższy zryw niepodległościowy

**Powstanie 1863-1864 było najdłuższym trwającym zrywem niepodległościowym w epoce poroborowej. Do walki wciągnęło wszystkie warstwy społeczeństwa, odcisnęło się silnie na ówczesnych stosunkach międzynarodowych, a wreszcie spowodowało ogromny przełom społeczny i ideowy w dziejach narodowych, co wywarło decydujący wpływ na rozwój nowoczesnego społeczeństwa polskiego.**

Ostabilenie Rosji po klęsce w wojnie krymskiej doprowadziło do liberalizacji jej polityki wewnętrznej. Nadzieje na szersze koncesje car Aleksander II w 1856 r. przeciął słowami „żadnych marzeń”. Patriotyczne kręgi liberalno-konserwatywne, głównie ziemiańskie, skupione wokół Andrzeja Zamoyskiego, liczyły na przywrócenie w Królestwie Polskim statusu konstytucyjnego sprzed 1830 r., natomiast demokratyzujące środowiska młodzieży i części mieszczaństwa, ośmielone ostabileniem Rosji i zwycięstwem włoskiego ruchu narodowego, wysuwały hasła niepodległościowe. Pierwsi jako umiarkowani zyskali nazwę „białych”, drudzy „czerwonych”. Najważniejszym problemem była „kwestia włościańska”, czyli

likwidacja pańszczyzny i uwłaszczenie chłopów. Koła ziemiańskie godziły się na uwłaszczenie za odszkodowaniem, zaś ruch demokratyczny żądał uwłaszczenia bezwarunkowego, widząc w tym warunek zwycięskiego powstania przeciw Rosji.

W 1860 r. czerwoni zainicjowali manifestację religijno-patriotyczną. Jednocześnie konsolidowały się młodzieżowe komórki konspiracyjne. Zaatakowanie przez wojsko rosyjskie 27 lutego 1861 manifestacji w rocznicę bitwy grochowskiej przyniosło pierwsze krwawe ofiary: na pl. Zamkowym padło pięciu zabitych. Władze w obawie przed spontanicznym wybuchem walk zgodziły się na przyjęcie petycji z żądaniem zmiany systemu rządów,

Dokończenie na s. 20



Niebowskazy

**OSTATNIA**

*Wiara – to ufność na zawsze więc jedna  
nadzieja – to czas bez pożegnań  
miłość pierwsza – zupełnie jak cięć  
bo patrzy w niebo  
by zobaczyć ziemię*

*miłość ostatnia – to przecucie piękna*

**Ks. Jan Twardowski**

Odzyskanie ojcowizny w Wilnie – do mety jeszcze daleko

### Nie śpieszyć z kompensacją lasem



**Kompensowanie lasem w rejonach Litwy za ziemię w Wilnie będzie najprędzej przedłużone do końca 2023 roku, przez to zyskuje się czas na maksymalny zwrot ziemi w Wilnie w naturze.**

Szczególnie w byłych wsiach sznurowych stolicy, a one stanowią

większość powierzchni klasyfikowanej do zwrotu. Tak więc, byli właściciele wsi sznurowych powinni domagać się zwrotu większej ilości niezabudowanej ziemi w naturze w granicach ich byłych wsi i na razie nie brać kompensaty lasem.

W piątek, 13 stycznia br., Zarząd Główny Związku Polaków na Litwie

zaprosił prawowitych właścicieli znacionalizowanej przez sowietów ziemi na kolejne spotkanie poświęcone tematowi jej odzyskania. ZPL wspiera i aktywnie pomaga rodakom w dochodzeniu prawa do zwrotu ziemi w Wilnie, gdzie proces ten przebiega karygodnie opieszale, a

Dokończenie na s. 6

Podsumowanie wieczoru kolędowego „Gwiazda Nadziei”

### Dobroczynna akcja na rzecz rodziny

**Na zakończenie Okresu Bożego Narodzenia, w święto Chrztu Pańskiego, 8 stycznia br., w Domu Kultury Polskiej w Wilnie odbył się 13. Świąteczny Wieczór Kolędowy „Gwiazda Nadziei” zespołu „Stella Spei”.**

Podczas wieczoru panowała świąteczna atmosfera, rozbrzmiewały znane utwory świąteczne, jak też utwory własnego autorstwa członków zespołu „Stella Spei”, nie zabrakło również tych wszystkim znanych tradycyjnych kolęd, do śpiewania których włączyli się zebrani na sali.

Przy okazji odbyła się akcja dobroczynna na rzecz rodziny Eugeniusza, który jest jedynym żywicielem 8-osobowej rodziny, miał wypadek i teraz nie może w pełni wykonywać swego zawodu. Podczas wspólnego śpiewu kolęd na salę puszczono skarbonki, do

Dokończenie na s. 2



**Maksyma tygodnia:**

*„O wiele lepiej jest śmiać się z życia, niż pozwalać, aby ono z nas drwiło”.*

Rafael Abalos

## Dobroczyzna akcja na rzecz rodziny

Dokończenie ze s. 1  
których uzbierano ogółem 2237,70 euro, zaś na konto do tego czasu wpłynęło 2330,00 euro. Łącznie na dany moment zebrana kwota wynosi 4567,70 euro. Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom!

Zebrane na sali pieniądze zostały od razu podliczone przez powołaną komisję, a na zakończenie koncertu przekazane rodzinie. Wszystkie środki, które już wpłynęły na konto i jeszcze wpłyną – zostaną w całości przekazane na potrzeby rodziny.

Jakby ktoś jeszcze miał chęć i możliwość wesprzeć rodzinę, można to zrobić do końca stycznia na konto:

**AD BONUM, VšĮ paramos gavėjo kodas (identifikacinis nr.) 302817018**  
**AB Šiaulių bankas kod SWIFT: CBSBLT26**  
**nr konta: LT78 7180 3000 0570 0914**  
**z dopiskiem (mokėjimo paskirtis): „Parama Eugenijaus šeimai“**



Z pewnością niejedyn z nas w swoim otoczeniu spotyka osoby, które potrzebują pomocy, są w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Ale pamiętajmy też o tych osobach, które nie miały w życiu łatwo, nadal borykają się z trudnościami, jednak starają się iść przez życie z wysoko podniesioną głową, potrafią w każdej sytuacji znaleźć wiele pozytywu i być przykładem dla innych. Potrafią

swoim życiem pokazać, że nawet najgorsze momenty można przezwyciężyć, jeżeli ma się wiarę w to, co się robi, że jest się komuś potrzebnym i że dla miłości i jej wyrazu nie ma żadnych ograniczeń! Pamiętajmy, że nawet nasz uśmiech skierowany do innej osoby może rozjaśnić dzień tej osoby i może być jedynym dobrem, które spotka ją w owym dniu! Nie bójmy się rozsiewać dobroci!

## Pozostał w pamięci naszej

*Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach i pamięci naszej*

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o tym, że 13 stycznia 2023 r. w Otrębusach k. Warszawy zmarł profesor Marian Pokropek. Po wojnie był współtwórcą Katedry Etnografii na Uniwersytecie Warszawskim. Ten wybitny naukowiec badaniom kultury materialnej Polski i Słowiańszczyzny poświęcił bez mała 70 lat. Całe życie przepracował na Uniwersytecie Warszawskim z pasją oddając się badaniu i popularyzowaniu sztuki ludowej. Był lubiany i szanowany przez wielkie grono studentów i kolegów w pracy.

Wspierał powstawanie wielu muzeów w Polsce, założył również własne Muzeum Sztuki Ludowej w Otrębusach k. Warszawy, gdzie



mieszkał. Profesor badał i popularyzował polską sztukę ludową za granicą: we Francji, Niemczech, Gruzji, na Ukrainie, Białorusi, Litwie. W latach 90. minionego stulecia pomagał radą i czynem w utworzeniu Muzeum Etnograficznego Wileńszczyzny w Niemenczynie, badał i propagował sztukę ludową Litwy, w tym podwileńskie palmy. Przez wiele lat przyjeżdżał do

nas i brał udział w „Kaziukach” w Wilnie i Niemenczynie, Festynach „Kwiaty Polskie”, robił dokumentację fotograficzną tych wydarzeń kulturalnych i pozostawiał nam w darze.

Łączymy się w smutku z Rodziną Profesora i wszystkimi, którzy Go znali.

**Grono przyjaciół z Litwy**

## Zmarł Jerzy Garniewicz – solista i konferansjer „Kapeli Wileńskiej”

**W sobotę, 14 stycznia, w wieku 83 lat zmarł Jerzy Garniewicz – urodzony w Wilnie muzyk, piosenkarz oraz popularyzator kultury kresowej w Polsce.**

Jako sześćdziesięcioletnie dziecko musiał opuścić w latach czterdziestych Wilno. Wraz z rodziną trafił na ziemię zachodniej Polski. Po latach życia w Wielkopolsce, po okresie życia w Poznaniu, jego związki z Wilnem i Wileńszczyzną odżyły za sprawą „Kapeli Wileńskiej” z Wilna, której stał się solistą oraz konferansjerem.

Jerzy Garniewicz, był artystą estradowym, aktorem Kabaretu Tey, a także przez wiele lat właścicielem klubo-restauracji „Kresowa” w Poznaniu, która była



miejszem spotkań Kresowiaków rzuconych przez los na ziemię zachodniej Polski.

Jerzy Garniewicz nie godził się, żeby nazywać go repatriantem.

Określał siebie, jako ekspatriant. – To nie myśmy uciekali, tylko granice się przesunęły i stąd nazwa repatriant jest nieprawdziwa – wyjaśniał artysta.

## WIEŚCI z Wileńszczyzny

### Akcja krwiodawstwa w Landwarowie

26 stycznia w Pałacu Kultury w Landwarowie w godz. 12.00 – 17.00 odbędzie się akcja krwiodawstwa. Jej organizatorem jest Narodowe Centrum Krwi. Krew jest bezcennym darem, ofiarowana krew ratuje życie drugiemu człowiekowi.

### Wystawa fotograficzna w mieście Tyszkiewicza

Do 31 stycznia w bibliotece miejskiej w Landwarowie można oglądać wystawę fotograficzną Pauliusa Lileikisa pt. „Fotoamnesia”. Są tam eksponowane zdjęcia z archiwum fotografa, powstałe w latach 1988 – 2000. M.in. są tam fotografie osób, uchwycone w różnych sytuacjach życiowych.

### Zwycięzcy konkursu na najlepiej upiękzone obiekty



Rozstrzygnięty został organizowany przez Samorząd Rejonu Trockiego konkurs na najlepiej upiękzone obiekty. W kategorii na najlepiej upiękzone przedsiębiorstwo laur zwycięzcy przypadł Studiu Tańca „Saules”, na najlepiej upiękzoną instytucję – szkole podstawowej-przedszkolu im. Kiejstuta w Starych Trokach, na najlepiej upiękzony budynek mieszkalny w mieście – domowi przy ul. Plomėnu w Trokach, na najlepiej upiękzony dom na wsi Biciunų (starostwo Hanuszyszki), na najlepiej upiękzony dom wielomieszkańcowy – locum przy ul. Bažnyčios 15 – 4 w Landwarowie. 13 stycznia w siedzibie samorządu rejonu trockiego odbyła się uroczystość wręczenia zwycięzcom prezentów i podziękowań pisemnych.

### „Stare Wilno” w Rykontach

W bibliotece w Rykontach czynna jest wystawa „Stare Wilno” poświęcona 700-leciu stolicy Litwy. Można na niej m. in. oglądać kopię listu księcia Giedymina, w którym wspomina się nazwa Wilno, książkę Józefa Ignacego Kraszewskiego „Wilno na przestrzeni wieków”, wydania o Starówce, o kościołach.

### Skarpetki dla ukraińskich żołnierzy

Wspólnota „Bočiu” w Szyrwintach zorganizowała akcję „Zrób na drutach skarpety dla żołnierzy ukraińskich”. Wzięło w niej udział 25 kobiet, które zrobiły na drutach 51 wełnianych skarpet i dwie pary rękawic.

### Poprawić zdrowie i samopoczucie

W Szyrwintach są organizowane bezpłatne zajęcia z jogi, które poprowadzi Milana Jašinyskytė, nauczycielka tańca i jogi, podróżniczka. Będą się one odbywały od 23 stycznia w poniedziałki w godz. 17.30 – 19.00 w Centrum Sportowym przy ul. Kalnalaukio 41 w Szyrwintach. Obowiązuje rejestracja pod nr tel. 868798738 w dni pracy w godz. 13.00 – 15.00.

### Jak wykonać świece

20 stycznia w ośrodku kultury w Olanach o godz. 15.00 odbędą się zajęcia edukacyjne „Produkcja świec”, podczas których jego uczestnicy będą mogli nauczyć się wyrobu świec. Chętni udziału w nich powinni się zarejestrować pod nr tel. 860777784.

### Wszystko o śnie

28 stycznia w ośrodku kultury w Družach o godz. 16.00 organizowane będą zajęcia edukacyjne pt. „Pułapki snu”. Będzie je prowadziła edukatorka z Olan Birutė Pekarskienė.

Jan Lewicki



## Katargate: czyli kieszeń masz po lewej stronie



Jeszcze przed świętami Parlamentem Europejskim wstrząsnęła największa w dziejach tej instytucji (uważanej przez wielu jej członków za „świętynię demokracji”) afera korupcyjna, jaka z racji na swój zasięg, wartość precyzyjności, którymi korumpowano wysokich unijnych polityków, została wkrótce okrzyknięta jako Katargate.

Zaczął się od wiceprzewodniczącej „świętyni demokracji”, greckiej socjalistki Evy Kaili, którą aresztowała belgijska policja pod zarzutem udziału w gigantycznej korupcji o skali międzynarodowej. Kaili, prominentna europosłanka europejskiej lewicy, a zarazem polityczka z image osoby niezwykle wyczulonej w sprawach demokracji i praworządności, została oskarżona o przyjmowanie łapówek od szejków katarskich, którzy korumpowali byłą już wicespikerkę PE w zamian za jej aktywność na forum unijnym na rzecz ocieplania i wybielania wizerunku tego państwa przed mundialem piłki nożnej, organizacją jakiego zostało zaszczycone (ponoć też nie za darmo) przez FIFA. W brukselskim domu Kaili policja zrobiła przeszukanie i znalazła tam całe stopy banknotów „oiro” niefrasobliwie poupychanych w reklamówkach, stołkach, szufladach itp. Łącznie 600 tysięcy gotówki. Ale, jak później w toku śledztwa ustalono, były to i tak tylko drobniaki. Prawdziwe pieniądze Kaili and company pobierali w sposób nowoczesny, czyli drogą przelewów bankowych. Tutaj są już naprawdę sumy solidne. Na dzisiaj jest pewne, że takich przelewów na tajne konta bankowe szajki (m. in. do rajów podatkowych typu Panama) wykonano na łączną kwotę co najmniej 60 mln euro.

Katarczy, jak się rzekło, sponsorowali Greczynkę niebezinteresownie, tylko jak najbardziej interesownie. Świadoma tego Kaili starała się jak mogła, by tę interesowność szejków zaspokoić. Dwoiła się i troiła w unijnych gremiach, by swych sponsorów zadowolić. Wygłaszała więc płomienne mowy o tym, jak polepszyły się prawa robotnicze w Katarze, gdzie w rzeczywistości zginęło nawet kilka tysięcy obcokrajowców zatrudnionych do niewolniczej pracy przy budowie stadionów na piłkarski mundial; z uroczym uśmiechem na twarzy konfabulowała na temat postępu Kataru na drodze do demokracji oraz dużych osiągnięć na gruncie wzmocnienia praw człowieka. By udowodnić sponsorom, że ich petrodolary nie idą na marne, tylko są sownie odpracowywane, Kaili brała udział w posiedzeniach komisji Parlamentu Europejskiego, do których

nie należała, i nawet głosowała tam. Oczywiście zawsze na korzyść tych, którzy płacili.

Kaili, jak już wspomnieliśmy, nie działała sama, tylko w „grupie przestępczej”, o co jest oskarżana przez belgijską prokuraturę. Wśród prominentnych członków tej „grupy” warto wymienić takie postaci jak eurodeputowani Andrei Cozzolino z Włoch, czy Mark Tarabella z Belgii. Jeszcze nie oglądają oni razem z Greczynką niebo w kratki, ale są na dobrej drodze, by oglądać (PE akurat wszczął procedurę pozbawienia ich immunitetu). Kilka tuzinów innych zaś ich kameradów, najczęściej socjalistów, z kolei ma złe sny, a nawet koszmary, gdzie widzą siebie w pasiastych ubraniach, co ich niezwykle trwoży. Łącznie media na dzisiaj mówią nawet o 60 europosłach, uwikłanych tak czy inaczej w aferę korupcyjną. Co, zauważmy, stanowi z grubsza aż 10 proc. składu całej „świętyni demokracji”. Pomijamy już fakt, że beneficjentem sponsoringu katarskiego jest oprócz posłów cała szeroko pojęta rodzina socjalistyczna i w sensie politycznym, i dosłownym, bo i rodzice polityków, ich partnerzy, kochankowie, asystenci, doradcy etc. Ze wymienię spośród innych tylko nazwisko partnera Kaili Francesco Giorgiego, który służbowo jest też doradcą postać Cozzaliniego ds. Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Nieborak też ma ostatnio problemy z niebem, które mu przykrywa trochę kratka w oknie.

Tych, którzy niewygodnie spiąją na pryzkach więziennych, a w cywilu byli ongiś zaliczani do kombatanów walk o praworządność w różnych krajach, w których uwiędła demokracja, grono bynajmniej nie kończy się tylko na aktualnych politykach. Wśród nich są też politycy, którzy już zakończyli swą karierę w PE, ale stolicy europejskich biurokratów nie opuścili, tylko pozostali tam, by nadal walczyć o demokrację i prawoporzadek. Tym razem jako szefowie fundacji bądź organizacji pozarządowych ds. własnie praworządności. W tym miejscu trzeba koniecznie wymienić nazwisko Antoniego Panzeri. Ów to socjalista Panzeri założył fundację Fight Impunity (Walcząc o praworządność), która – jak dziś się okazało – była w rzeczywistości pralnią brudnych pieniędzy. Za wyprane dolary i „oiro” fundacja szykowała raporty na temat stanu praworządności w krajach, gdzie demos do władzy powołał konserwatywną prawicę. W raportach, które później w Parlamencie Europejskim były przekuwane na rezolucje m. in. przeciwko Polsce, można wyczytać, że rośnie zagrożenie dla demokracji na Starym Kontynencie z powodu dojścia do władzy w wielu państwach europejskich „skrajnej prawicy”, która na dodatek jeszcze organizuje się na forum europejskim we własne struktury, w celu propagowania swych ideologii. A celem tych ideologii, zdaniem korupcyjnej fundacji Panzeriego, jest ustanowienie „supremacji białych oraz katolików” na kontynencie. No cóż, wiemy już skąd pochodzi ta mowa, którą słyszy-

my ciągle i na forach parlamentów, i na wiecach ulicznych, i na zadymach agresywnego lewactwa.

Tymczasem symptomatyczne jest to, że wszystkich zatroskanych o demokrację i praworządność, a optaczanych za katarskie pieniądze bojowników łączyła jedna wspólna cecha. Byli oni bardzo przejęci stanem braku praworządności nad Wisłą. Eva Kaili tym brakiem zatroskała się jeszcze w roku 2016, gdy czytała z kartki jak Polska pograża się w autorytaryzmie i nieposzanowaniu dla prawa, bo tam nie są drukowane wyroki TK. Poseł Dominik Tarczyński pyta dziś, kto takie raporty podsuwał Greczynce, która zielonego pojęcia nie ma ani o Polsce, ani o jej ustroju, ani o jej władzach? Dziennikarze zaś dopytują logicznie, że skoro można kupić w przypadku takich europosłów jak Kaili opinię na temat rosnącego poziomu praw człowieka w Katarze, to czy „w tym samym sklepie” nie da się kupić rezolucji o fatalnym stanie praworządności w Polsce? „Pani Kaili, pan Panzeri, pan Tarabella i reszta brali pieniądze za sztuczną inteligencję, za bitcony, za Katar, za Maroko. Nagle jest głosowanie przeciwko Polsce, to mówią: „a, to o Polsce, to teraz będziemy głosować uczciwie”, drwi z tych, którzy próbują bronić nad Wisłą skorumpowanych w aspekcie ich antypolskich poczynań. Jednak nie wszyscy, gwoli prawdy trzeba powiedzieć, to czynią. Posłanka lewicy Anna Maria Żukowska uczciwie przyznaje, że jest zszokowana zachowaniem swych politycznych sojuszników w europarlamencie. Mówi bez ogródek, że cała grupa przestępcza na czele z Kaili „chciała sygnalizować swoją cnotę”, dlatego „przykleiła się do jakiegoś tematu, by odwrócić uwagę od własnych niecznych postępowań”.

Tę tezę z łatwością potwierdzają członkowie komisji śledczej europarlamentu PETA, która została powołana, by zbadać legalność używania szpiegowskiego oprogramowania Pegasus przez rządy różnych krajów. Komisja jednak „przykleiła się” wyłącznie do Polski, gdzie Pegasus był używany akurat legalnie, pomijając przy tym prawdziwą aferę z udziałem marokańskich służb, jakie nielegalnie podsłuchiwały i Emmanuela Macrona, i Pedro Sanches, i Charlesa Michela (przewodniczącego Rady Europejskiej). Komisja konsekwentnie tym nie interesowała się, interesowała ją, co Pegasus - pewnie swym kopytem - napisał o inwigilacji w Polsce. Gdy jej członkowie mieli już zasiąść, by zbadać i potępić władzę w Warszawie w tej sprawie, to im to się nie udało. Wszyscy bowiem wcześniej usiedli w innym miejscu, gdzie niebo jest nieco źle widoczne z wiadomego powodu.

Tkanina uczciwości w PE została tak potargana, że pozostały z niej tylko wspomnienia. Socjaliści jako jedna wielka rodzina, która nie serce, tylko kieszeń ma po lewej stronie, o to zadbali...

**Tadeusz Andrzejewski,**  
radny rejonu wileńskiego

## TYDZIEŃ NA LITWIE

### Wybuch gazociągu nieopodal granicy Litwy z Łotwą

Sytuacja po wybuchu gazociągu łączącego Litwę i Łotwę na odcinku w okolicach Poswola (Pasvalys) została opanowana – poinformował Povilas Balčiūnas, dyrektor administracji samorządu Poswola. Wybuch miał miejsce w piątek, 13 stycznia, po południu. Na miejscu zaobserwowano płomień o wysokości do 50 metrów. 80 mieszkańców z okolicznej wsi zostało ewakuowanych. Ofiar nie było. Sytuacja została szybko opanowana i według operatora przesyłowego gazu Amber Grid jeszcze w piątek, po kilkugodzinnej przerwie, przywrócono dostawy gazu dla odbiorców północnej Litwy, a także na Łotwę. Zdaniem specjalistów, przyczyną eksplozji były kwestie techniczne. Dochodzenie w tej sprawie jest w toku.



### Niemiecka brygada nie zostanie w tym roku rozlokowana na Litwie



Matthias Sonnas, ambasador Niemiec na Litwie twierdzi, że w tym roku brygada niemieckich żołnierzy, która została wyznaczona dla Wilna, w tym roku w kraju nad Niemnem nie zostanie rozlokowana. Mimo tego, że Berlin zgodził się taką jednostkę wojskową wysłać na Litwę, jednak żołnierze będą się szkolili i uczestniczyli w ćwiczeniach wojskowych w Niemczech. Jak podkreślił dyplomata, Litwa dotychczas nie przygotowała odpowiedniej infrastruktury, zdolnej do przyjęcia 5 tys. żołnierzy. Jak wiadomo, rozlokowanie brygady z Niemiec było przedmiotem gorących dyskusji i sporów polityków. Skrytykowała je była prezydent Dalia Grybauskaitė, która dosadnie stwierdziła, że spory ukazały niedojrzałość litewskich elit politycznych i nic dobrego, oprócz wstydu, Litwie nie przyniosły.

### Prawie 56 mln euro uleciało z wiatrem...

Prawie trzy miliony dawek szczepionek na covid albo już zostało, albo zostanie w najbliższym czasie utylizowanych z powodu upływu terminu ważności. Ministerstwo Ochrony Zdrowia nabrało wody w usta i nie chce ujawnić, ile pieniędzy podatników wydano na zakup, a następnie utylizację szczepionek. Wykrętnie tłumaczy jednak, że procent zutilizowanych w kraju szczepionek jest mniejszy od średniej światowej, który wynosi ok. 15 proc. Pomimo tego, że MOZ nie podał dotychczas ile pieniędzy puszczono z dymem, eksperci obliczyli, że kwota ta może wynosić około 56 mln euro.



### TSUE odrzucił skargę spółki „Lietuvos geležinkeliai”



Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w ubiegłym tygodniu wydał orzeczenie, w którym odrzucił skargę kasacyjną spółki „Lietuvos geležinkeliai” i podtrzymał decyzję, na mocy której spółka musi zapłacić karę w wysokości 20 mln euro. „Lietuvos geležinkeliai” zostały ukarane za nadużycia związane z dominującą pozycją po tym, gdy te po sporze ze spółką „Orlen Lietuva” w roku 2008 rozmontowały złośliwie 19-kilometrowy odcinek drogi kolejowej od Možejeck do granicy z Łotwą.

### Na Litwie nieco zwiększyła się liczba mieszkańców

Państwowa Agencja Danych poinformowała, że w dniu 1 stycznia 2023 roku na Litwie zamieszkiwało 2 mln 860 tys. mieszkańców, czyli o 54 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Jak tłumaczą eksperci, wpływ na zwiększenie liczby mieszkańców miała dodatnia międzynarodowa migracja. Na Litwę przybyło o 72,4 tys. osób więcej niż emigrowało. Wskaźnik przyrostu naturalnego natomiast pozostał ujemny – w kraju zmarło o 18,4 tys. osób więcej niż się narodziło.



## List otwarty ministra Zbigniewa Ziobro do prezydenta Andrzeja Dudy

**Szanowny Panie Prezydencie! Wspólne działanie krajów Unii Europejskiej na rzecz wyjścia z kryzysu po pandemii nie może polegać na narzucaniu Polsce przemocą rozwiązań sprzecznych z interesem naszego państwa i Konstytucją.**

Podyktowana przez Komisję Europejską ustawa o Sądzie Najwyższym podważa konstytucyjne uprawnienia Prezydenta do powoływania sędziów i trwałość dokonanych przez Pana powołań. Uderza to w zasadę nieodwołalności, a co za tym idzie - ogranicza niezawisłość sędziowską. Pozwala kwestionować prawo sędziów do orzekania, a tym samym prawomocność milionów wydanych wyroków. Prowadzi do anarchii i demoluje zaufanie do państwa.

Nie ma ani jednego kraju w Unii Europejskiej, w którym taki mechanizm podważania statusu sędziów obowiązuje! Dowodzi to, że narzucony przez Brukselę projekt jest nie tylko sprzeczny z polską Konstytucją, ale antyeuropejski.

Media i politycy związani z Donaldem Tuskiem przedstawiają KPO

tak, jakby to były pieniądze przeznaczone na dowolny cel i niezwiązane z żadnymi obciążeniami. Polacy dowiadują się, że istotną część tych



Prezydent RP Andrzej Duda

środków stanowi unijna bezzwrotna dotacja. A przecież to nieprawda! Polacy są wprowadzani w błąd! Nie wiedzą, że KPO to w istocie ukryty, drogi kredyt. Nie wiedzą, że faktycznie będą musieli go spłacać. Poprzez podwyższoną unijną składkę członkowską i nowe podatki

dla Brukseli. Nie wiedzą, że według planów Komisji Europejskiej Polska będzie musiała wpłacić z tego tytułu do Unii Europejskiej kwotę co naj-

mniej 300 miliardów złotych.

Nie wiedzą też, że KPO jest ściśle związany z narzuconym przez Unię Europejską pakietem „Fit for 55”, który będzie kosztował Polaków dodatkowo około 900 miliardów złotych.

Ponadto szereg warunków

stawianych Polsce przez Komisję Europejską, a określanych jako kamienie milowe, niesie poważne finansowe konsekwencje dla wszystkich obywateli.

Wszyscy Polacy zatrudnieni na podstawie umów cywilnoprawnych będą płacić składki emerytalne, rentowe, czy wypadkowe. Polacy zapłacą też więcej za korzystanie z samochodów, ponieważ obciążą ich nowy podatek od pojazdów z silnikiem spalinowym, a opłaty za rejestrację takich aut drastycznie wzrosną.

Panie Prezydencie, Polacy już zbyt wiele płacą za decyzje podejmowane bez ich wiedzy i ponad ich głowami. W rachunkach za prąd boleśnie odczuwają koszty polityki klimatycznej UE, dla której zielone światło dał jeszcze rząd Platformy Obywatelskiej. Już prawie 40 proc. kosztów produkcji energii elektrycznej stanowią unijne obciążenia. Tylko w 2022 roku Polska bezpowrotnie straciła na unijnym systemie ponad 30 mld zł. To równowartość rocznej składki Polski do budżetu Unii Europejskiej.

Dlatego podejmowaniu kolej-

nych zobowiązań powinny towarzyszyć publiczna debata i rzetelna informacja. Polacy mają prawo znać zarówno korzyści, jak i koszty wynikające z akceptacji KPO.

Panie Prezydencie, decyzje o Polsce powinny zapadać w Polsce, a nie w Brukseli czy Berlinie. Prawie 10,5 miliona Polaków głosowało na Pana, a nie na przewodniczącą Komisji Europejskiej, byłą niemiecką minister Ursulę von der Leyen.

Jak żaden inny polityk w Polsce, dysponuje Pan mocnym demokratycznym mandatem Polaków. Wybierając Pana, Polacy wybierali nie tylko swojego reprezentanta na najwyższy urząd w państwie, lecz także wizję Polski – prężnej, silnej i suwerennej.

Dlatego Pana proszę o zainicjowanie narodowej debaty i społecznych konsultacji w sprawie warunków przyjęcia KPO – w praktyce wielkiego unijnego kredytu, którego koszty nie są dziś Polakom znane.

Z wyrazami szacunku Zbigniew Ziobro

*dorzeczy.pl*

Fot. KPRP, Jakub Szymczuk, domena publiczna

## Min. Z. Ziobro o KPO: w ten mechanizm wpisany jest element szantażu

**Przypominam, że był pewien spór w rządzie Zjednoczonej Prawicy w grudniu 2020 roku. Wtedy niemiecka kanclerz, Angela Merkel, niemiecka prezydencja narzuciła te rozwiązania. My jako Solidarna Polska przestrzegaliśmy naszych kolegów, współkoalicjantów, premiera, żeby się nie zgodzili na te rozwiązania, ponieważ to jest niemiecki podstęp i będą nas szantażować. Tymczasem premier dał wiarę niemieckim politykom – powiedział Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości, Prokurator Generalny, lider Solidarnej Polski, w programie „Polski Punkt Widzenia” na antenie TV Trwam.**

W ubiegłym tygodniu Sejm przyjął nowelizację ustawy o Sądzie Najwyższym, która ma pozwolić na odblokowanie środków dla Polski z KPO. Przeciwno ustawie jest Solidarna Polska. Jej lider Zbigniew Ziobro wysłał list otwarty do prezydenta Andrzeja Dudy, w którym apeluje o zainicjowanie narodowej debaty i społecznych konsultacji w sprawie warunków przyjęcia KPO.

– To prezydent w Polsce – zgodnie z konstytucją – jest strażnikiem Konstytucji RP, polskiej suwerenności. Jego rolą jest taką debatę podjąć, ponieważ Polacy w ogromnej części są zdezinformowani, wprowadzani w błąd. Słyszą, że KPO to są darmowe pieniądze, prezent niczym od św. Mikołaja, co jest nieprawdą – mówi Zbigniew Ziobro.

### Krajowy Plan Odbudowy to ukryty, bardzo drogi kredyt

– Mamy dostać 160 mld zł, tymczasem przyjdzie nam oddać 300 mld zł, ale tak naprawdę będzie to kwota 500 mld złotych. Tej wiedzy Polacy nie posiadają. Słyszą jedynie, że mają dostać darmową, bezzwrotną darowiznę. (...) To jest bardzo wysoko oprocentowany kredyt, z którym wiążą się inne koszty, jak np. kamienie milowe, do których należy kwestia dewastacji polskiego sądownictwa i podporządkowania sądów Brukseli, a nie Polsce. Do tego dochodzi również konieczność wprowadzenia dodatkowych podatków na Polaków za jazdę samochodem z silnikiem benzynowym czy z silnikiem diesla do 2024 roku, nowych opłat od rejestracji tego rodzaju samochodów i wielu innych kosztów, za które Polakom przyjdzie płacić – podkreślił lider Solidarnej Polski.

Unia Europejska planuje, abyśmy za pieniądze z KPO płacili nie tylko wyższą składkę do Unii Europejskiej, ale żebyśmy płacili też rozmaite podatki.

– Chodzi tu m.in. o podatek od emisji CO<sub>2</sub>, czyli od systemu paropłatku (który już Polacy płacą) związanego z produkcją energii elektrycznej i ciepła. Unia Europejska chce, aby rozszerzyć system tzw. ETS na transport, budownictwo, co będzie powodować znaczące koszty dla Polaków. Wedle wycień Banku Pekao S.A. decyzja Komisji Europej-

skiej narzucona Polsce wspólnie z tym dokumentem będzie nas kosztować do roku 2030 kwotę blisko biliona złotych, a więc dziesięć razy tyle, co dostajemy w ramach KPO – zauważył gość programu „Polski Punkt Widzenia”.

### W ten mechanizm wpisany jest element szantażu

– Przypominam, że był pewien spór w rządzie Zjednoczonej Prawicy w grudniu 2020 roku. Wtedy niemiecka kanclerz, Angela Merkel, niemiecka prezydencja narzuciła te rozwiązania. My jako Solidarna Polska przestrzegaliśmy naszych kolegów, współkoalicjantów, premiera, żeby się nie zgodzili na te rozwiązania, ponieważ to jest niemiecki podstęp i będą nas szantażować. Tymczasem premier dał wiarę niemieckim politykom – zwrócił uwagę lider Solidarnej Polski.

### W Berlinie nie ma dobrej woli w stosunku do Polski, tam nie ma uczciwych partnerów

– Oni grają na strategiczny cel, jakim jest budowa IV Rzeszy de facto. Tylko w formie pokojowej chcą przejąć władzę. Robią to niezwykle zręcznie. Trzeba finezję i maestrię niemieckich polityków docenić. Oni chcą również w krótkiej perspektywie doprowadzić do oddania władzy Tuskiemu, który jest ich lojalnym współpracownikiem, kolaborantem – zaznaczył minister sprawiedliwości.



Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro

**Nie ma gwarancji, że pieniądze z KPO zostaną wypłacone. Nawet jeżeli Polska ich nie otrzyma, to nie będzie żadnej katastrofy**

– Nie przeceniajmy roli tych pieniędzy. (...) To są trzeciorzędne pieniądze, jeśli chodzi o wielkość w stosunku do środków, jakimi dysponuje państwo polskie. To są środki, które są dedykowane jako kredyt na inwestycje, które będą realizowane w obszarach wskazanych palcem przez Komisję Europejską – mówił gość TV Trwam.

**W trakcie programu minister Zbigniew Ziobro odniósł się również do tzw. ustawy wiatrakowej**

– Jesteśmy wobec tych rozwiązań nastawieni krytycznie. Inaczej oceniamy kwestie wiatraków na

akwenach morskich, gdzie częstotliwość wiania wiatrów jest na tyle duża, że z punktu widzenia ekonomicznego wydaje się to być inicjatywa uzasadniona. Natomiast jeśli chodzi o wiatraki lądowe, to jesteśmy sceptyczni. Gdyby to było rozwiązanie, to ceny prądu w krajach, w których jest mnóstwo wiatraków powinny być niższe. Tymczasem są wyższe niż w Polsce. (...) Jeżeli wiatr nie wieje, wtedy trzeba włączać gazowe elektrownie, które są wkomponowane i optymalne do wiatraków. To oznacza uzależnienie Polski w większym stopniu od gazu, kiedy mamy węgiel ogromnej ilości. Elektrownie węglowe nie kooperują tak dobrze, nie są opłacalne w połączeniu z elektrowniami wiatrowymi. Tak twierdzą eksperci – powiedział gość TV Trwam.

*Radiomaryja.pl*



# Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

## Lisicki: Pontyfikat Benedykta XVI rośnie i pokazuje swoją siłę

Benedykt XVI już w grudniu 2005 roku powiedział, że głównym wyzwaniem dla Kościoła jest coś, co nazwał „hermeneutyką ciągłości”. Chodzi o to, żeby pokazać związek z Kościołem dziś istniejącym, a Kościołem sprzed wieków, który jak wielu uważało, skończył się, bądź jego jedność została zerwana wskutek Soboru Watykańskiego II – mówi redaktor naczelny tygodnika „Do Rzeczy” Paweł Lisicki w rozmowie z portalem DoRzeczy.pl.



**Janusz**

Odszedł wielki następca i kontynuator pontyfikatu i nauczania Jana Pawła II. Benedykt był jednym z największych, o ile nie największym, teologów przełomu XX i XXI wieku. Kościół poniósł wielką stratę. Choć oczywiście z racji wieku Benedykta trudno mówić o zaskoczeniu.

**Anna**

Siłę pontyfikatu Benedykta dopiero poznamy i zatęsknimy.

**Rafał W.**

Benedykt XVI powiązał swoje urzędowanie z tradycją, a jego następca Franciszek jest odbierany jako rewolucjonista. W takim zestawieniu to Benedykt wzmacniał Kościół i wspólnotę, podczas gdy obecny papież wprowadza wiele zamieszania i niepewności.

**B.**

Ostatnie słowa wypowiedziane przez papieża Benedykta brzmiały: Jezu, Kocham cię.

Czyż w tym krótkim zdaniu nie zawiera się dosłownie wszystko, co najważniejsze?

**z Wilna**

Dopiero docenimy Benedykta i zatęsknimy. On szedł prostą drogą i tak też prowadził Kościół. Dziś niestety jest dużo chaosu i niepewności. Ale Pan ma z pewnością swoje plany i wyprowadzi na prostą.

**Stefan**

Na pogrzebie były transparenty oraz wznoszone okrzyki: Santo Subito! Z pewnością droga do wyniesienia Benedykta na ołtarze będzie uruchomiona, bo jego zasługi dla wiary, Kościoła i wspólnoty ludzkiej są niewątpliwe.

**Nadszedł czas, byś opowiedział  
światu swoją historię!**

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?  
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat  
i prześlij na adres info@L24.lt,  
a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów  
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!  
Świat czeka na twoją historię!**

**www.L24.lt info@L24.lt**

## Znamy numery list wyborczych partii politycznych



**W środę, 11 stycznia, Główna Komisja Wyborcza rozlosowała w Sejmie numery list wyborczych wśród partii politycznych, które wezmą udział w wyborach samorządowych 5 marca tego roku. Numer 1 przypadł Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich Rodzin. W imieniu partii losy ciągnął Waldemar Urban, wiceprezes AWPL-ZChR.**

**Janusz**

Trzeba zauważyć, że to bardzo dobre losowanie, oby było takim symbolicznym wyrazem sukcesu wyborczego polskiej partii, czego serdecznie życzę.

**PL-LT**

Polacy z Litwy, poprzez swoje największe organizacje czyli społeczny

ZPL oraz jego ramię polityczne czyli AWPL, są najbardziej aktywni oraz najskuteczniejsi spośród wszystkich wspólnot Polonijnych na świecie, stanowiąc wzór dla innych.

Takiego wpływu na politykę i samorządy jak mieszkańcy Wileńszczyzny na Litwie, nie ma ani 10-milionowa Polonia w Stanach Zjednoczonych, ani 2-milionowa Polonia w Niemczech, ani inne wielkie skupiska Polonijne w Wielkiej Brytanii, Francji czy innych państwach świata.

**Anna**

Jak nauczał św. Augustyn, a co często przytacza prezes AWPL W. Tomaszewski: Gdy Bóg jest na pierwszym miejscu, wtedy wszystko jest na właściwym miejscu. Z pomocą Opatrzności można działać więcej

niżby pozwoliły same ludzkie siły.

**Tadeusz**

Dobre losowanie. Teraz trzeba skoncentrować siły na jeszcze kilku tygodniach kampanii, by dotrzeć do jak najszerszego grona potencjalnych wyborców i zachęcić ich do głosowania na polską listę.

**jan71**

Warto zaufać kandydatom na merów i radnych z listy AWPL-ZChR. Są to osoby pryncypialne, aktywnie i skutecznie działające dla mieszkańców, uczciwie i pryncypialnie. To będzie najlepiej oddany głos, jeśli chcemy wzmacniać polskość i budować lepszą przyszłość.

**Grażyna**

Pomyślne losowanie niech będzie dobrą wróżbą przed wyborami!

## Berliński sylwester – petarda na barykadzie

**Za nami noc sylwestrowa. Pierwsza po kilku pandemicznych latach bez ograniczeń sanitarnych. Przynajmniej u nas w Europie. Bawiono się więc u Starej Damy na umór. (Komentarz Tadeusza Andrzejewskiego, radnego rejonu wileńskiego).**

**Marta**

Francuzi potrafią zabraniać szopki w miejscach publicznych eksponować, a już niedługo nie będą wiedzieli, gdzie się przed petardami od gości schować.

**Janusz**

Dosłownie tak było – pierwsza popandemiczna Noc sylwestrowa w Berlinie minęła szatowo, ogniście i wybuchowo.

**E.A.**

Przypominają się dantejskie sceny sprzed kilku lat podczas sylwestra w Kolonii, gdy dochodziło nie tylko do burd, ale też napaści i gwałtów. Polityka „otwartych drzwi” dla nachodzących zupełnie nie zdała egzaminu.



**greg**

Niemcy, Francja i inne kraje Zachodu muszą teraz się mierzyć z problemami, które sami sobie stworzyli swoją nieracjonalną polityką imigracyjną.

**Ryś**

Te wydarzenia symptomuje przedwiośnie agonii chrześcijańskiej Europy. Niechaj żyje głupota klerków europejskich i chamstwo muzul-

mańskich „zbawicieli” przyszłych emerytur zawiedzionych seniorów zachodniej Europy???

**Adam**

Przynajmniej wreszcie po zamknięciu z powodu ogłoszonej pandemii, w ogóle odbywają się jakieś imprezy. Ludzie mogą wyjść z domu i świętować. Inna sprawa, jak to robią i kto to robi – co widać na przykładzie Berlina.

## Dr Bogusław Rogalski o nowelizacji ustawy o SN: Sejm przyjął akt bezwarunkowej kapitulacji

Sejm przyjął akt bezwarunkowej kapitulacji – tak skomentował prezes Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin dr Bogusław Rogalski na Twitterze nowelizację ustawy o Sądzie Najwyższym, która według autorów ma wypełnić kluczowy „kamień milowy” dla odblokowania przez Komisję Europejską pieniędzy z KPO. Ustawa trafi do prac w Senacie. Za projektem noweli zagłosowali w piątek niemal wszyscy posłowie PiS. Przeciwno był koalicjant PiS – Solidarna Polska, a także Konfederacja i Polska 2050. Posłowie KO, Lewicy i KP-PSL w zdecydowanej większości wstrzymali się od głosu. – Apeluję do marszałka Senatu, by nie zwlekać, tylko jak najszybciej zwołać posiedzenie Senatu. Najlepiej byłoby, gdyby Senat przyjął nowelizację ustawy o Sądzie Najwyższym bez poprawek – powiedział premier Mateusz Morawiecki. Jego zdaniem pierwsze pieniądze z KPO mogłyby trafić do Polski w trzecim lub czwartym kwartale tego roku. –

Będziemy podejmować wszystkie możliwe działania, by rozwiązania ustawy o SN nie weszły w życie, bo uważamy, że polityka prowadzona pod „szantażem ze strony Brukseli czy Berlina” musi się dla Polski i dla Polaków źle skończyć – powiedział w piątek minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. – Powiedzmy wprost, że nowelizacja ustawy o Sądzie Najwyższym w sporze z Komisją Europejską niczego de facto nie zmienia. W naszym przekonaniu zostaną przedstawione Polsce kolejne warunki wypłaty środków. Brukselscy urzędnicy zapewne nałożą Polskę dopuszczenie aborcji na życzenie oraz umożliwienie legalizowania małżeństw jedнопłciowych. Zatem, gdy już Polska ugnie się przed licznymi kamieniami młyńskimi, to na koniec pozostawi się kwestie światopoglądowe. W opinii ZChR, Polsce zostanie też postawiony dodatkowy warunek – rezygnacja z tzw. „Protokołu brytyjskiego”. Protokół nr 30 został



Dr Bogusław Rogalski

dołączony do Traktatu z Lizbony. To dokument będący klauzulą opt-out dotyczącą ograniczenia stosowania całości przepisów Karty Praw Podstawowych dla obywateli Wielkiej Brytanii i Polski. Czy wówczas PiS stanie na wysokości zadania? – pytał prezes ZChR dr Bogusław Rogalski.

– Cały spór o KPO jest zagrożeniem dla polskiej suwerenności. Jest to w moim przekonaniu spór całkowicie jałowy. Polski rząd stał się niepotrzebnie zakładnikiem eurosrebrników, bo tak je trzeba dzisiaj nazwać – mówił prezes Zjed-

noczenia Chrześcijańskich Rodzin, eurodeputowany VI kadencji, dr Bogusław Rogalski w wywiadzie z redaktorem naczelnym portalu Prawy.pl ks. Ryszardem Halwą.

### Praca do śmierci, furmanki i sprzęt rolniczy na czystą energię?

– Warto też wspomnieć, że kamień milowy nr 68 zakłada działania na rzecz „podniesienia efektywnego wieku emerytalnego”. Zatem czy Polki i Polacy mają pracować do śmierci? Rząd zgodził się na nałożenie podatku na właścicieli samochodów spalinowych i podniesienie opłaty rejestracyjnej. Wysokość podatku

od własności pojazdu emitującego spalinę nie jest jeszcze znana. Wiadomo, że ma on zostać wprowadzony do 2026 roku. To droga wprost do wyposażenia Polaków w bezemisyjne furmanki. Już teraz UE domaga się rezygnacji z pojazdów zasilanych PB95 czy dieslem. Strach się bać o sytuację polskich rolników, bowiem nie słyszałem o elektrycznych ciągnikach czy kombajnach – podkreślił dr Bogusław Rogalski ze Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin.

Ngopole.pl  
Fot. NGO



## Prof. M. Ryba: w wymogach KE ma być możliwa procedura weryfikacji praworządności w zakresie powoływania sędziów

**Okazuje się, że w wymogach Komisji Europejskiej ma być możliwa procedura weryfikacji praworządności w zakresie powoływania sędziów. Dokładnie chodzi o sędziów, których powołał prezydent Andrzej Duda oraz byli rekomendowani przez tzw. nową Krajową Radę Sądownictwa. Będzie można ich weryfikować, czy są bezstronni. Sam akt powołania przez prezydenta już stanowi o tym, że są oni sędziami i nikt nie może tego podważać – powiedział prof. Mieczysław Ryba, politolog, historyk, wykładowca akademicki, w sobotnim felietonie z cyklu „Myśląc Ojczyznę” w TV Trwam.**

Sejm przyjął nowelizację ustawy o Sądzie Najwyższym. Podjętym jest kompromis w celu doprowadzenia do odblokowania dla Polski unijnych funduszy w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Póki co nie ma żadnej gwarancji dla powodzenia tej decyzji.

– Podobnych kompromisów już trochę było. Powstał szereg spekulacji na temat, czy te pieniądze do nas wpłyną bądź nie. Chciałbym



Prof. M. Ryba

się jednak skupić na tym, co jest fundamentem całego ustroju państwa. Mianowicie chodzi o kwestię ustroju sądowego. Pojawiają się niepokojące informacje dotyczące procedur związanych z tzw. niezależnością sędziowską, a nawet prawomocnością powołania sędziego. Idąc do sądu chcemy być pewni przynajmniej jednej rzeczy: czy sędzia, który za chwilę ma rozstrzygnąć problem, sprawę między nami a urzędem, czy nami nawza-

jem, jest prawomocnie powołany – mówił prof. Mieczysław Ryba.

Kwestię tego, czy orzeczenie sędziego będzie uszanowane przez inną instancję bądź inny sąd są istotne dla każdego, kto miałby konieczność konfrontacji właśnie z tą instytucją. Komisja Europejska ma plan, jak temu zaradzić.

– Okazuje się, że w wymogach Komisji Europejskiej ma być możliwa procedura weryfikacji praworządności w zakresie powoływania

sędziów. Dokładnie chodzi o sędziów, których powołał prezydent Andrzej Duda oraz byli rekomendowani przez tzw. nową Krajową Radę Sądownictwa. Będzie można ich weryfikować, czy są bezstronni. Sam akt powołania przez prezydenta już stanowi o tym, że są oni sędziami i nikt nie może tego podważać – zaznaczył politolog.

Historyk zauważył, że wprowadzenie powyższej procedury może doprowadzić do paniki wśród obywateli. Mogłoby to skutkować anarchią. Podobny efekt zaistniał w XVIII wieku i dotyczył Sejmu.

– Jeśli wprowadza się tego typu element w cały ustrój, to zaczyna panować potężny niepokój. Nie ma pewności, czy nie wprowadzimy we władzę sądowniczą anarchii. Oznaczałoby to, że pewne wyroki, a także legalność wyboru sędziego można podważać. Jeżeli sędzia jest nielegalny, to jego wyrok też – podkreślił wykładowca akademicki.

W ostatnim czasie Komisja Europejska coraz mocniej ingeruje w suwerenność państw członkowskich Unii Europejskiej.

– Sądy rozstrzygają o bardzo

fundamentalnych kwestiach dotyczących spraw gospodarczych, karnych, czy cywilnych. To ogrom aspektów, które stanowią o naszym życiu publicznym i indywidualnym. Niepokojące jest również to, do jakiego stopnia decydujemy się na to, że Komisja Europejska ma uprawnienia, by stanowić, jak nasz urząd sądowy wygląda, jaką odpowiedzialność ponoszą sędziowie i czy kwestionując pewne zasady konstytucyjne, mogą być pociągani do odpowiedzialności lub nie – zwrócił uwagę felietonista.

Prof. Mieczysław Ryba wskazał, że w całej sprawie nie są najważniejsze pieniądze, gdyż „mogą się szybko rozejść lub można je zainwestować”.

– Oczywiście mogą odegrać jakąś rolę w życiu gospodarczym. Niemniej jednak chodzi o przyszłość Rzeczypospolitej, a jest nią także stabilność instytucji, gdzie sądy są niezwykle ważne. Uwagę bardziej koncentrowałbym nad tym, co z naszym ustrojem sądowym i suwerennością w relacjach z Unią Europejską – zaakcentował politolog.

Radiomaryja.pl  
Fot. tv trwam

# Nie śpieszyć z kompensacją lasem

Dokończenie ze s. 1 dotyczy w przeważającej większości Polaków – rdzennych mieszkańców.

Pierwsze spotkanie w 2023 roku w kwestii zwrotu ziemi w Wilnie było kontynuacją serii zainicjowanych i organizowanych przez ZG ZPL zebrań w ciągu minionego roku, mających na celu monitorowanie stanu rzeczy w tym newralgicznym temacie, udzielania wiarygodnej i aktualnej informacji oraz przedstawianie możliwości dochodzenia swoich praw na kolejnym etapie restytucji, z uwzględnieniem zachodzących zmian.

Niestety, proces zwrotu znacjonalizowanej przez sowietów ziemi, który praktycznie został zakończony na terenie całej Litwy, dotychczas nie może wejść na finałową prostą w Wilnie. Trwający ponad 30 lat obejmuje kolejne pokolenia byłych właścicieli – dzieci, wnuków i nawet prawników, którzy niejako otrzymali w spadku (zamiast ziemi) dochodzenie swoich praw do ojcowizny. Takim stanowi rzeczy sprzyjały zmieniające się ustawy, sławetne „przenoszenie” ziemi, wyraźna niechęć decydentów do oddawania wartościowej stołecznej ziemi byłym jej właścicielom, przeróżne układy określonych grup interesów. Jednak, jak zaznaczył inauguracyjne spotkanie prezes ZPL i AWPL Waldemar Tomaszewski, pomimo tych wszystkich przeszkód (m. in. nieuznawania do 1993 r. przez urzędy „polskich” dokumentów - z okresu międzywojnia), dzięki determinacji rodaków, inicjatywom legislacyjnym posłów, wsparcia radnych miasta Wilna z ramienia AWPL-ZChR, działaczy Związku, protestom, pikietom, społecznej kontroli udało się proces ten zintensyfikować.

Na obecnym etapie restytucji najbardziej aktualnym, po zatrzymaniu poprzez działanie polskich organizacji procesu odgórnie przydzielania byłym właścicielom rekompensat pieniężnych za nieodzyskaną ziemię, które urągały godności byłych właścicieli, bowiem dotyczyły kwot nawet kilkaset razy

mniejszych od rynkowej ceny posiadanej ziemi, jak podkreślił lider ZPL, jest kwestia ubiegania się o otrzymanie rekompensaty w postaci działki leśnej na terenach wiejskich (odpowiednią poprawkę Sejm RL przyjął na wniosek polskich posłów w czerwcu ub. r.). Każdy z pretendentów może też zmienić wcześniej-

tereny przez urzędników najczęściej są określane jako tereny przeznaczone na potrzeby miasta (m. in. zielone strefy, czy już przysłowiowe placyki dla psów) to jednak tam, gdzie aktywność i determinacja byłych właścicieli jest odpowiednio wysoka, udaje się osiągnąć namacalne wyniki.

możliwość zwrotu poszczególnych wolnych terenów. Nawet przy bardzo formalnym, biurokratycznym, czy wręcz karygodnym podejściu do kwestii rozpatrywania takich pism od mieszkańców – byłych właścicieli, kiedy liczba takowych jest pokaźna, nie może być absolutnie ignorowana. Więc należy być aktywnymi w

zyskania własności.

Podczas spotkania omówiono poszczególne indywidualne przypadki związane ze zwrotem własności i korzystania z już zwróconych działek. M. in. takie, kiedy teren jest uznany w mieście za las, a faktycznie lasu tam nie ma. W takim wypadku należy ubiegać się o



szą decyzję co do formy rekompensaty w przypadku, jeżeli decyzja o restytucji ziemi została przyjęta lub nie, lecz do dnia złożenia podania dotyczącego formy rekompensaty nie została wykonana lub została wykonana tylko częściowo.

Otóż jak wynika z obecnego stanu rzeczy, ubieganie się o działkę leśną (termin składania wniosków do 1 lutego br., który najprędzej będzie przedłużony) ma sens, kiedy były właściciel ma prawo do odzyskania dostatecznie dużych terenów (np. kilku hektarów), pozostawiając pozostałą część ziemi do zwrotu w naturze. Ubiegania się o zwrot ziemi w naturze mają się raczej twardo trzymać właściciele z tzw. wsi sznurowych - obecnie terenów Wilna. Jest ich 63. Niestety, tylko część z nich posiada aktywnie działające wspólnoty, dobrze przygotowane do procesu dochodzenia swoich praw. Między innymi, poprzez wyszukiwanie wolnych arealów gruntów na swoim terenie. I chociaż jest to proces niełatwy, a znalezione wolne

Jak powiedziała biorąca udział w spotkaniu wicedyrektor administracji samorządu miasta Wilna Danuta Narbut, w ciągu drugiego półrocza ubiegłego roku, m. in. w Wierzbach Polskich, udało się „odnaleźć” ponad 1 ha takich gruntów, w Solenikach, Leszczyniakach – około 40 arów, w Ludwinowie, Buchcie – 3-4 większe działki, w Wirszuliskach – 50 arów, co dla terenu miejskiego jest dość znaczące. Gdyby tak działali przedstawiciele wszystkich 63 wsi, efekt byłby o wiele większy. Wielu ludzi jednak rezygnuje, są zmęczeni i zniechęceni 33 lata trwającym maratonem ubiegania się o swoje prawa. Ale tak nie powinno być. Bo pomimo wszystkich trudności i przeszkód, są pozytywne efekty m. in. w takich dzielnicach jak Zaścianek, Krapivnica, aktywnością wyróżniają się też właściciele z Zujun. Ważne jest, by decydenci, odpowiednie urzędy – Narodowa Służba Rolna, samorząd miasta Wilna - otrzymywały listy mieszkańców, zapytania, co do statusu i

tym procesie i nawet po otrzymaniu odmownej odpowiedzi ponawiać zapytania, bowiem sytuacja może ulec zmianie. Na przykład termin ubiegania się o leśną działkę może zostać przedłużony do końca roku. Waldemar Tomaszewski poinformował też obecnych, że chociaż przez Sejm RL została odrzucona poprawka dotycząca możliwości w ramach rekompensaty otrzymania drugiej działki pod zabudowę indywidualną, to jednak posłowie z ramienia AWPL-ZChR nie zrezygnują i po upływie odpowiedniego czasu znów wystąpią z taką propozycją.

Jak zaznaczył prezes ZPL, dobrą wiadomością dla ubiegających się o zwrot ziemi w Wilnie może być też to, że Narodowa Służba Rolna z gestii Ministerstwa Rolnictwa została przeniesiona do Ministerstwa Środowiska. W ciągu 30 lat ukształtowane modele pracy tego tandemu przestaną działać. Będą kształtowane nowe regulacje. Możemy zakładać, że będą bardziej sprzyjające pretendantom do od-

zainicjowanie procesu zmiany kwalifikacji tej ziemi, co jest możliwe. W wypadku kiedy zwrócona ziemia znalazła się w tzw. zielonej strefie i jest niemożliwa żadna działalność, takie przypadki należy zgłaszać do samorządu, by były uwzględnione przy korygowaniu ogólnego planu miasta, co jest okresowo robione. Obecnie właśnie trwa taki proces.

W spotkaniu wraz z prezesem ZPL Waldemarem Tomaszewskim i Danutą Narbut – wicedyrektor administracji samorządu m. Wilna wzięli udział członkowie Rady ZPL Waldemar Urban, radni z ramienia AWPL-ZChR miasta Wilna Zbigniew Maciejewski i Wanda Krawczonok. Zapewnili oni, że nadal będzie udzielana wszelka pomoc w odzyskaniu znacjonalizowanej ziemi dla rodaków, prosili też o informowaniu nieobecnych o stanie rzeczy na danym etapie procesu restytucji. Kolejne robocze spotkanie z prawowitymi właścicielami ziemi i ich spadkobiercami ma się odbyć za miesiąc.

„Przystanek Historia Litwa” zagości w Wilnie i Solecznikach

## Prezentacje oraz film

**W dniach 25-26 stycznia 2023 r. „Przystanek Historia Litwa” zagości w Wilnie i Solecznikach.**

25 stycznia 2023 r. w klasztorze oo. franciszkanów (ul. Trocka 9, Wilno) odbędzie się prezentacja książki „Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991”, tom 2. W spotkaniu weźmie udział Adam Hlebowicz – redaktor słownika, dyrektor Biura Edukacji Narodowej IPN oraz autorzy biogramów.

„Słownik prezentuje sylwetki kapłanów, nauczycieli, naukowców i innych przedstawicieli elit polskich, którzy po 1945 r. pozostali na terenie

ZSRS. Podjęli misję przeciwstawiania się sowietyzacji, ocalenia języka, kultury, zachowania wiary. Nie zabiegali o honory, nie liczyli na ordery czy wyrazy uznania. Niech zatem biogram każdego z nich przyczyni się do zachowania jego ofiary i pracy w pamięci narodu” – informuje o książce wydawca.

26 stycznia o 12.00 „Przystanek Historia Litwa” po raz pierwszy odbędzie się w Solecznikach, w Centrum Kultury Samorządu Rejonu Solecznickiego. W czasie spotkania odbędzie się prezentacja serii wydawniczej: „Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991”, pod red. Adama Hlebowicza.

W Solecznikach zaprezentowany zostanie również film dokumentalny poświęcony bohaterowi I tomu „Słownika”, dr. Jerzemu Ordzie pt. „Jerzy Orda. Anarchista w duchu św. Augustyna”.

Premiera filmu odbyła się 23 listopada 2022 r. w Narodowej Galerii Sztuki w Wilnie. Jerzy Orda urodził się 20 marca 1905 r. w Nowoszczykach pod Pińskiem. Pochodził z rodziny ziemiańskiej, głęboko zakorzenionej w tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego. Więzy pokrewieństwa łączyły go z Napoleonem Ordą, akwarelistą i rysownikiem, oraz z rodem Giedroyciów. Rodzina od strony matki pochodziła

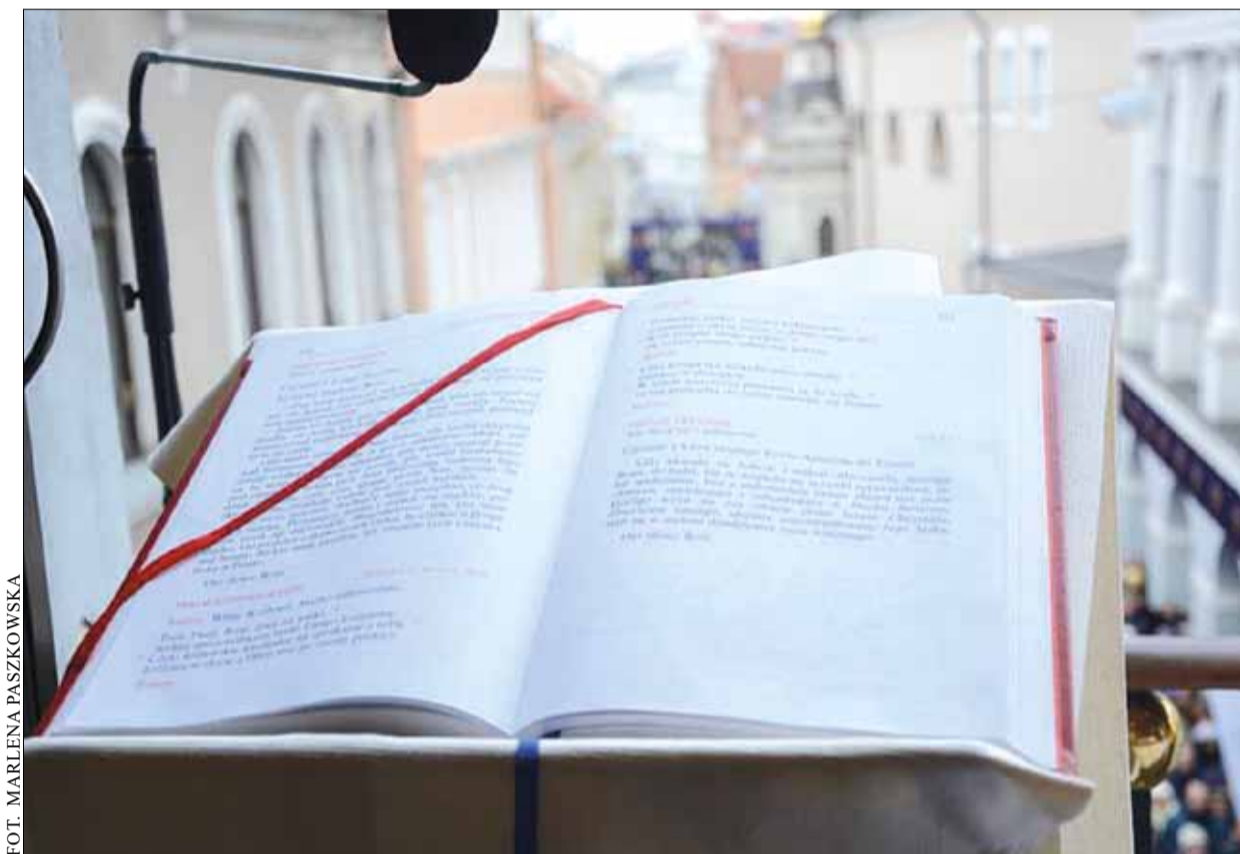


z Galicji, a jego dziadkiem był wybitny historyk Stanisław Smolka. Do Wilna przyjechał w 1926 r. by kontynuować studia historyczne na Uniwersytecie Stefana Batorego. Miasto, jego barokowa architektura

i niepowtarzalny charakter zafascynowały go tak bardzo, że pozostał mu wierny niezależnie od bardzo burzliwych wydarzeń II wojny światowej i trwającej dziesięciolecia sowieckiej okupacji.

# Ewangelia na każdy dzień tygodnia

**Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w sto czterdziestym trzecim, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.**



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,  
19 stycznia 2023  
Wspomnienie św. Józefa  
Sebastiana Pelczara, biskupa**

Mk 3, 7-12

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Jezus odszedł ze swymi uczniami w stronę jeziora. A szedł za Nim tłum ludzi z Galilei i Judei, z Jerozolimy, Idumei, z Zajordania oraz z okolic Tyru i Sydonu. Przychodzili do Niego, gdyż słyszeli o tym, co czynił. Ze względu na tłum, który na Niego napierał, polecił swoim uczniom, aby łódka była dla Niego zawsze przygotowana. Wielu bowiem uzdrowił i dlatego wszyscy, którzy byli chorzy, cisnęli się do Niego, aby Go dotknąć. Na Jego widok duchy nieczyste padały przed Nim i wołały: „Ty jesteś Synem Bożym”. Lecz On stanowczo im nakazywał, aby Go nie ujawniali.

## ZDROWY DYSTANS DO SIEBIE

Jezus w swojej działalności jest coraz bardziej znany i uznawany. Budzi podziw i szacunek, zachwyty i uwielbienie tłumów. Sam jednak ma wielki dystans do siebie i stawy, która Go otacza. Pragnie tylko jednego – aby człowiek odkrył miłość Ojca i się z nią spotkał. Pozostająca do dyspozycji łódka, o którą prosili swoich uczniów, pozwalała Jezusowi nabrać właściwego dystansu do wyzwań i oczekiwań przybywających do Niego ludzi. A co mnie pomaga nabierać w życiu właściwego dystansu zarówno do sukcesów, jak i porażek? Co jest dziś dla mnie łódką, na której mogę się schronić, ilekroć potrzebuję?

**Jezu, wywoł mnie od postawy kolekcjonera komplementów i chęci przypodobania się innym za wszelką cenę.**

**Piątek,  
20 stycznia 2023  
Wspomnienie św. Fabiana,  
papieża i męczennika;  
wspomnienie św. Sebastiana,  
męczennika**

Mk 3, 13-19

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Jezus wyszedł na górę i przywołał tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. I ustanowił Dwunastu, których nazwał apostołami, aby z Nim byli i aby mógł ich wysłać na głoszenie nauki, i aby mieli władzę wyrzucać demony. Tak więc ustanowił Dwunastu: Szymona, któremu nadał imię Piotr; Jakuba, syna Zebedeusza, i Jana, brata Jakuba, którym nadał przydomek Boanerges, to znaczy Synowie Gromu; Andrzeja, Filipa, Bartłomieja, Mateusza, Tomasza, Jakuba, syna Alfeusza, Tadeusza, Szymona Kananejczyka i Judasza Iskariotę, który Go zdradził.

## SZANSA DLA KAŻDEGO

Jezus przywołuje ku sobie. Zaprasza tych, z którymi pragnie nawiązać szczególną więź. Dostowne tłumaczenie mówi, że Jezus przywołał „tych, których upatrzył sobie w sercu”. Pan pragnie, aby ci, których wybrał, przede wszystkim z Nim byli, czyli budowali więzi przyjaźni. Pragnie także, aby głosili Jego naukę i uwalniali od demonów. Dzieli się z apostołami swoją miłością, mądrością i mocą. Jezus nie wybiera najlepszych. Wśród apostołów jest Judasz, który Go zdradził, Piotr, który się Go wyparł, są inni, którzy w godzinie krzyża uciekli. Jezus daje każdemu szansę spotkania ze sobą i przyjęcia Jego miłości. Także i mnie „upatrzył sobie w sercu”.

**Jezu, dziękuję Ci, że wciąż na nowo mnie wybierasz i zapraszasz do przyjaźni z Tobą.**

**Sobota,  
21 stycznia 2023  
Wspomnienie św. Agnieszki,  
dziewicy i męczennicy**

Mk 3, 20-21

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Jezus wszedł do domu, a zbiegł się taki tłum, że nie mieli chwili na zjedzenie chleba. Gdy Jego krewni usłyszeli o wszystkim, przyszli, aby Go powstrzymać. Mówiono bowiem, że odszedł od zmysłów.

## „SZALEŃCY BOŻY”

Termin „szaleńcy Boży” najlepiej określa tych, którzy zostawiają wszystko dla Boga i Ewangelii. Głoszą Jego słowo oraz z miłością i entuzjazmem służą bliźnim, nieraz walcząc z przeciwnościami i niezrozumieniem nawet wśród najbliższych. Realizują swoje marzenia, często wbrew realiom. Tak brzmi też tytuł książki Zofii Kossak-Szczuckiej o świętych i ich życiu. Takim szaleńcem Bożym był św. Jan Paweł II, którego wielu z nas znało osobiście. Nie zapominajmy jednak, że pierwszym szaleńcem Bożym był Jezus. Prawdą jest, że głoszenie Ewangelii potrzebuje prawdziwych szaleńców Bożych. Czy ja też mogę być szaleńcem dla Jezusa i Jego Ewangelii?

**Panie Jezu, proszę o siły, abym i ja potrafił być szaleńcem dla sprawy Twojej Ewangelii.**

**Niedziela,  
22 stycznia 2023  
3 niedziela zwykła**

Mt 4, 12-23

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Gdy Jezus usłyszał o uwięzieniu Jana, odszedł do Galilei. Opuścił jednak Nazaret i zamieszkał w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu ziemi Zabulona i Neftalego. Tak spełniło się słowo przekazane przez proroka Izajasza: „Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, droga nadmorska, kraj za Jordanem, Galilea pogan, lud, który był pogrążony w ciemności, ujrzął wielkie światło, a tym, którzy przebywali w mrocznej krainie śmierci, zajaśniało światło”. Odtąd Jezus zaczął nauczać: „Nawróćcie się, bo nadchodzi już królestwo niebieskie”. Gdy szedł brzegiem Jeziora Galilejskiego, zobaczył dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i jego brata, Andrzeja. Zarzucali sieci w jezioro, gdyż byli rybakami. Powiedział do nich: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że będziecie łowić ludzi”. Oni natychmiast zostawili sieci i



# Ewangelia na każdy dzień tygodnia

poszli za Nim. A gdy szedł dalej, zobaczył dwóch innych braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i jego brata, Jana. Byli w łodzi ze swym ojcem Zebedeuszem i naprawiali sieci. Ich także powołał, a oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim. Szedł przez całą Galileę i nauczał w synagogach. Głosił Ewangelię o królestwie i uzdrawiał ludzi ze wszystkich chorób i słabości.

## WSZYSTKO W SŁUŻBIE EWANGELIZACJI

Uwięzienie Jana Chrzciciela było dla Jezusa znakiem rozpoczęcia Jego misji głoszenia Ewangelii bliskości Boga. Jezus nie działał sam. Do dzieła ewangelizacji zaprosił uczniów, tworząc z nimi wspólnotę życia. Co takiego miał w sobie Syn Boży, że apostołowie potrafili natychmiast pozostawić własne sprawy i bliskich, aby związać swoją przyszłość z Nim? Dziś Jezus spotyka każdego z nas uwikłanego w życiowe zmagania i codzienność. Prosi, abyśmy w świadczeniu o Nim wykorzystywali całe nasze dotychczasowe doświadczenie. On z prostych rybaków nie uczynił rabinów, nauczycieli Prawa, lecz rybaków ludzi. Jakie moje doświadczenia pomogą mi być świadkiem Jezusa?

**Jezu, oto ja, zanurzony w trud codzienności. Ufam Twoim obietnicom. To Ty czynisz mnie Twoim apostołem.**

## Poniedziałek, 23 stycznia 2023

Mk 3, 22-30

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Nauczyciele Pisma, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili o Jezusie, że opętał Go Belzebub i że wyrzuca demony mocą ich przywódcy. Wtedy przywołał ich do siebie i mówił do nich w przypowieściach: „Jak może szatan szatana wyrzucać? Jeśli jakieś królestwo jest wewnętrznie skłócone, to takie królestwo nie może przetrwać. I jeżeli dom jest wewnętrznie skłócony, to taki dom nie będzie mógł przetrwać. Jeśli więc szatan powstał przeciwko sobie i jest wewnętrznie skłócony, to nie może przetrwać, lecz koniec z nim. Nikt przecież nie może wejść do domu kogoś silnego i zgrażyć jego rzeczy, jeśli najpierw go nie zwiąże. Dopiero wtedy okradnie jego dom. Zapewniam was: Wszystkie grzechy będą ludziom odpuszczone, a nawet bluźnierstwa, których by się dopuścili. Kto by jednak zbluźnił przeciwko Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia: będzie winien grzechu wiecznego”. Mówili bowiem: „Opętał Go duch nieczysty”.

## WARTOŚĆ JEDNOŚCI

Jezus pokazuje nam dziś, że nic z tego, co jest wewnętrznie skłócone, nie może się ostać. Człowiek sam w sobie może być rozdarty i niepojednany. Będzie wtedy oskarżał innych, podobnie jak czynili to faryzeusze względem Jezusa. Człowiek może być skłócony w swojej rodzinie, miejscu pracy, środowisku życia. Jednak na niezgodzie, oskarżeniach, podejrzaniach i braku przebaczenia nic dobrego nie można zbudować. Tym, który nas rozdziela wewnętrznie i skłóca pomiędzy nami, jest szatan. Tym, który nas scala wewnętrznie, harmonizuje, uzdalnia do jedności i komunii, jest Duch



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Święty. Przyniosę dziś Jezusowi podczas modlitwy te osoby i sytuacje, w których potrzebuję łaski pojednania, uwolnienia od rozdarcia niezgody.

**Panie, od Ciebie pragnę się uczyć pokory i nie tyle zabiegać o moje racje, ile pielęgnować dobre relacje.**

## Wtorek, 24 stycznia 2023 Wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła

Mk 3, 31-35

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Przyszła Jego Matka i bracia. Stojąc na zewnątrz, prosili, aby Go przywołać. Tymczasem mnóstwo ludzi siedziało wokół Niego. Powiedzieli Mu: „Twoja Matka i Twoi bracia, i Twoje siostry są na zewnątrz i dopytują się o Ciebie”. Odpowiedział im: „Kto jest moją matką i braćmi?”. I patrząc na siedzących dokoła, powiedział: „Właśnie oni są moją matką i moimi braćmi. Bo kto wypełnia wolę Boga, ten jest moim bratem, siostrą i matką”.

## NAJBLIŻSI JEZUSOWI

Jezus pokazuje nam w dzisiejszej Ewangelii świat swoich relacji. Najbliżsi Jego sercu są nie krewni czy znajomi, lecz ci, z którymi łączą Go duchowe więzi, oparte na głębokim pragnieniu pełnienia woli Ojca. Maryja jest Jezusowi bliska w podwójny sposób. Jest Jego Matką i jest to więź szczególna. Lecz dla Jezusa ważniejsze jest to, że jest Mu najbliższa ze wszystkich w wypełnianiu woli Ojca. W obecności Jezusa spojrzę na moje relacje rodzinne, przyjacielskie, zawodowe. Co jest moją radością, a co moim trudem? Opowiem o tym Jezusowi.

**Jezu, od Ciebie pragnę uczyć się budowania moich relacji nie na powinności, lecz na głębokich wartościach ludzkich i duchowych.**

## Środa, 25 stycznia 2023 Święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła

Mk 16, 15-18

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Jezus ukazał się Jedenastu i powiedział do nich: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, ten się potępi. Tym, którzy uwierzą, takie znaki będą towarzyszyć: W moje imię będą wyrzucać demony, będą mówić nowymi językami, węże będą brać do rąk, i choćby wypili coś zatrutego, nie zaszkodzi im. Będą na chorych kłaść ręce, a ci zostaną uzdrowieni”.

## BYĆ ŻYWĄ EWANGELIĄ

„Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16, 15) – te słowa Jezusa mogą być doskonałą wizytówką św. Pawła Apostoła. Po swoim spotkaniu z Chrystusem Zmartwychwstałym pod Damaszkiem szedł niestrudzenie wszędzie i głosił wszystkim Ewangelię. Jego działalności apostołowskiej towarzyszyły znaki obiecanie przez Jezusa: uwalniał od zła, węże i trucizny mu nie szkodziły, przywracał zdrowie, a nawet życie. Także moje życie może stawać się Ewangelią dla innych. Co więcej, dla niektórych przez moje świadectwo życia mogą stawać się żywą Ewangelią, jedyną, którą usłyszą w swoim życiu. Gdzie i komu jest mi najtrudniej nieść dobrą nowinę o Jezusie?

**Jezu, proszę, napełnij, moje serce odwagą i zapalem w niesieniu wszędzie i wszystkim Twojej Ewangelii.**

Beatyfikacja rodziny Ulmów jeszcze w tym roku

## Zachowali ludzką twarz

**Beatyfikacja rodziny Ulmów zamordowanej przez Niemców w czasie II wojny światowej za ratowanie ludności żydowskiej odbędzie się w tym roku na Podkarpaciu. Informację przekazał Adam Kwiatkowski, ambasador Polski przy Stolicy Apostolskiej.**

W okupowanej przez Niemców Polsce za pomoc Żydom groziła kara śmierci. Wielu naszych rodaków podejmowało to ryzyko, wiedząc, jakie jest zagrożenie. Tymi, którzy w nieludzkich czasach zachowali ludzką twarz, byli między

innymi państwo Józef i Wiktoria Ulmowie z Markowej na Podkarpaciu. Pod swój dach w czasie wojny przyjęli dwie żydowskie rodziny. Za ten gest miłości bliźniego zostali brutalnie zamordowani. Niemcy zabili Józefa i będącą w stanie błogostawionym Wiktorię oraz sześcioro ich dzieci. Zginęło również ośmioro ukrywanych Żydów.

Decyzję o beatyfikacji rodziny Ulmów podjął w grudniu minionego roku Ojciec Święty Franciszek, uznając dekret o jej męczeństwie. „Beatyfikacja Rodziny Ulmów (rodziców i siedmiorga dzieci), za-

mordowanych przez Niemców za ratowanie Żydów 24 marca 1944 roku w Markowej, odbędzie się w tym roku na Podkarpaciu” – napisał na Twitterze ambasador Polski przy Stolicy Apostolskiej.

O przygotowaniach do uroczystości z Adamem Kwiatkowskim w Watykanie rozmawiali ks. abp Adam Szal, metropolita przemyski, oraz Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego.

Pamięć Polaków ratujących ludność żydowską w czasie II wojny światowej uczczono w Toruniu w kaplicy Pamięci znajdującej się



w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangeli-

zacji i św. Jana Pawła II oraz w parku Pamięci.

W tym tygodniu wspominamy pierwszych męczenników franciszkańskich

## Nieugięci w wierze

**W poniedziałek, 16 stycznia, we franciszkańskim kalendarzu liturgicznym obchodzone jest wspomnienie obowiązkowe św. Berarda i Towarzyszy, pierwszych męczenników franciszkańskich.**

Bracia ci podczas kapituły generalnej w 1219 r. zostali wysłani przez św. Franciszka w podróż misyjną do Afryki Północnej. Ich zadaniem było głoszenie Ewangelii na ziemiach islamu.

Franciszek od samego początku rozumiał, że adresatem misji ewangelizacyjnej powinien być cały świat. Z tego względu bracia udawali się we wszystkie strony świata i nie ograniczali pola swojej działalności jedynie do Europy. Potwierdza to uniwersalistyczne podejście Franciszka do głoszenia Ewangelii. Nie wyłączał nikogo, nie pominął także muzułmanów, którym poświęcił cały rozdział w przygotowanej przez siebie regule (Reguła niezatwierdzona, 16). Co ciekawe, Franciszek posyła w niej braci nie „przeciw” muzułmanom, ale „pomiędzy” nich. Nawet więcej, sam dociera do Egiptu i głosi Ewangelię na dworze sułtana. Podobnie „pomiędzy” wyznawców islamu posyła braci w roku 1219.

### Sześciu powołanych, pięciu wybranych

Wśród wybranych znajdowało się czterech kapłanów – Berard z Carbio, Witalis, Piotr i Otto – oraz dwaj bracia zakonnicy – Akursjusz i Adjut. Witalis, przełożony braci, w trakcie podróży zachorował i musiał pozostać w Hiszpanii. Pozostałych pięciu braci dotarło do Maroka. Mimo

iz tylko Berard znał język arabski od razu zaczęli głosić Ewangelię. Ówczesny władca, sułtan al-Mustansir, początkowo nakazał im opuszczenie kraju. Gdy jednak nie podporządkowali się temu rozkazowi, zostali uwięzieni, torturowani i 16 stycznia 1220 r. ścięci ręką i mieczem samego sułtana. Zostali pierwszymi męczennikami zakonu założonego przez św. Franciszka, jeszcze za jego życia.

### Misja i upór

Jedno z czytań przypadających na dzień wspomnienia pochodzi z Kronik Ministrów Generalnych Zakonu Braci Mniejszych (Analecta Franciscana, III, s. 15-19) i opisuje historię wysłania braci z misją na ziemię islamu:

„Święty Franciszek, zgodnie z wolą Bożą, wysłał sześciu najgorliwszych braci do Maroka, aby wytrwale głosili wiarę katolicką niewiernym. W drodze, na terenie królestwa Aragonii, poważnie zachorował brat Witalis. Gdy choroba się przedłużała, polecił pozostałym pięciu braciom spełnić nakaz Boży i świętego Franciszka i samym udać się do Maroka. Nie chciał bowiem, aby jego choroba była przeszkodą dla sprawy Bożej. Święci bracia postuszni rozkazowi, pozostawili tam chorego brata Witalisa, sami zaś udali się do Coimbr, a następnie, zmieniając ubiór, aby nie dać się rozpoznać, przybyli do Sewilli, która w tym czasie była we władaniu Saracenów.

Pewnego dnia w gorliwości ducha podszli bez przewodnika aż do głównego meczetu, czyli muzułmańskiego domu modlitwy. Kiedy usiłowali do niego wejść, oburzeni Saraceni, za

pomocą okrzyków, popychania i bicia, nie chcieli ich żadną miarą wpuścić do wnętrza świątyni. Wtedy podeszli do bramy pałacu i przedstawili się jako postawie przystani do władcy przez Króla królów, Pana Jezusa Chrystusa. Stanąwszy przed władcą, usiłowali go przekonać o prawdziwości wiary katolickiej, a następnie nakłaniali go do przyjęcia chrztu. Na to władca zapalał niesamowitym gniewem i kazał ich ściąć. Lecz później, za radą starszyny, odesłał ich do Maroka, tak jak sobie tego życzyli.

Kiedy przybyli do miasta, niezwłocznie rozpoczęli przepowiadać Ewangelię Saracenom znajdującym się na rynku. Na wieść o tym władca kazał ich wtrącić do więzienia. Przebywali w nim dwadzieścia dni bez pokarmu i napoju, pokrzepieni jedynie Bożą pociechą. Po upływie tych dni przyprowadzono ich przed naczelnika więzienia. Ten stwierdziwszy, że nadal trwają niezłomie w wierze katolickiej zapalał wielkim gniewem i kazał ich poddać różnym torturom oraz, rozdzielwszy ich w oddzielnych pomieszczeniach, mocno wychłostać. Następnie bezbożni słudzy związali im ręce i nogi, a szyje ich obwiązali powrozami. Tak obezwładnionych ciągnięto po ziemi w jedną i drugą stronę, skutkiem czego ciała ich pokryły się tak głębokimi ranami, że prawie wnętrzości były widoczne. Na rany wylewano z rozbitych naczyń wrzątek oleju i octu. Na miejsca przeznaczone do snu rozsypano ostre skorupy z rozbitych naczyń, a rzuciwszy świętych na to postanie, tarzali ich po nim. W ten sposób byli męczeni przez całą noc. Prawie trzydziestu Saracenów



ich strzegło i okrutnie dręczyło.

Również władca Maroka zapłonął niepohamowanym gniewem i rozkazał przyprowadzić braci do siebie. Prowadzono ich ze związanymi rękami, obnażonych i bosych, oprawcy zaś, zbryzgani krwią, nieustannie ich chłostali. Gdy władca ich zobaczył i przekonał się, że nadal są nieugięci w wierze, oddaliwszy świadków, kazał wprowadzić kilka kobiet i tak przemówił do świętych: „Nawróćcie się na naszą wiarę, a ja dam wam te niewiasty za żony. Dam wam również dużo pieniędzy i będziecie szanowani w moim królestwie”. Na to odpowiedzieli męczennicy: „Nie chcemy kobiet i twoich pieniędzy. Gardzimy tym wszystkim ze względu na Chrystusa”. Wtedy władca zapłonął gniewem, dobył miecza, rozdzielił braci i kolejno przeszył im głowy przez środek czoła. Posłużył się przy tym trzema mieczami. W ten sposób własną ręką uśmiercił ich z dzikim okrucieństwem”.

### Odwaga i męczeństwo

Opis ten pokazuje jak odważnymi i zdeterminowanymi świadkami Ewangelii od samych początków byli bracia św. Franciszka. Z ich

męczeństwem wiąże się historia zapisana w kronice Jordana z Gianno, który opisuje reakcję Franciszka na to, że jego bracia chętnie się ofiarą z życia złożoną przez pięciu Męczenników z Maroka. Miał wtedy powiedzieć: „Każdy niech się chwali swoim męczeństwem, a nie innych”. Setki lat franciszkańskiej historii pokazują, że bracia wzięli sobie te słowa do serca i wiernością Bogu aż do końca są Jego świadkami.

Ciała franciszkańskich męczenników jeszcze w roku 1220 zostały przewiezione z Maroka do miasta Coimbra w Portugalii. W obrzędach pogrzebowych uczestniczył młody kapłan z zakonu kanoników regularnych, Fernando Martins de Bulhões. Dziś znany jest na całym świecie jako franciszkanin, św. Antoni Padewski. Męczeńska śmierć pięciu braci św. Franciszka z Asyżu zrobiła na nim bowiem tak wielkie wrażenie, że przeszedł on do zakonu franciszkanów.

Franciszkańscy Męczennicy z Maroka, Berard i Towarzysze zostali wyniesieni na ołtarze bullą Cum alias w 1481 r. Dokonał tego franciszkański papież Sykstus IV.

**Na podst. franciszkanie.pl**

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 2023

## Zapobiec podziałom

**W 2023 roku obchody Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan przypadają na okres od 18 stycznia do 25 stycznia. Hasło tegorocznego tygodnia brzmi: „Czyńcie dobro, szukajcie sprawiedliwości”.**

Celem Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan jest zapobieganie

podziałom wśród członków różnych Kościołów na całym świecie. Wynikają one zazwyczaj z nieporozumień i braku dialogu, a święto jest najlepszą okazją, by to zmienić.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan przypada od 18 do 25 stycznia. Jego pomysłodawcą był w 1908 roku Amerykanin ks. Paul Wat-

tson, założyciel wspólnoty Franciszkanów Pojednania i pionier ruchu ekumenicznego. W latach 30. jego ideę odświeżył o. Paul Couturier, który w tym czasie zaangażował się w ruch ekumeniczny oraz w działalność organizacji Oktawy Modlitwy o Jedność. Nadał jej nowy kształt znany dziś jako Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.

Celem święta, jak sama nazwa wskazuje, jego dążenie do stworzenia jednej, zgodnej wspólnoty

chrześcijańskiej. Przykładowo, członkowie Kościołów wschodnich są podzieleni wyznaniowo – tylko część z nich pozostaje w jedności z Rzymem. Podziały niekoniecznie wynikają z poważnych konfliktów czy różnicy w poglądach, ale najczęściej z nieporozumień. Dialog, wspólne obchody Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan są dobrym sposobem, by to zmienić. W trakcie trwania tego całotygodniowego wydarzenia na całym świecie odbywa

się szereg konferencji, spotkań i nabożeństw.

Tam gdzie jest ich więcej, zwyczajowo jednemu z nich nadaje się rangę obchodów centralnych, świętowanych najczęściej w niedzielę. Ciekawym zwyczajem jest gościnna wymiana kaznodziej, dzięki czemu podczas Tygodnia Modlitw w kościele danego wyznania wierni mogą posłuchać kazania wygłaszanego przez duchownego innej denominacji.

**NOWINKI PSYCHOLOGICZNE**

**Pochwała samotności: dlaczego powinniśmy mieć czas tylko dla siebie?**

Brakuje nam samotności. Brzmi przewrotnie? A jednak. Nie mamy czasu na złapanie oddechu, chwilę ciszy, samotny spacer i moment refleksji. To źle, bo po jakimś czasie zaczyna nam tego brakować. Wymagania, którym musimy się wyśmienić, a cena, którą przychodzi nam za to zapłacić jest nieuchronna, choć czasami oddalona w czasie: stres, depresja, frustracja, brak cierpliwości i złość – to wszystko efekt niezaspokojonych potrzeb własnych. Tak bardzo skupiamy się na zaspokajaniu potrzeb najbliższych, że dla siebie nie znajdujemy już czasu. To zemści się kiedyś i na nas, i na naszych dzieciach, ponieważ sfrustrowany i zmęczony rodzic nie jest najlepszym towarzyszem dla dziecka, sfrustrowany i zmęczony pracownik nie jest wydajny w pracy. Dlatego nie wolno nam zapominać o własnych potrzebach. Dbanie o siebie powinniśmy traktować tak samo priorytetowo, jak dbanie o innych.



Znalezienie równowagi w zaspokajaniu potrzeb własnych i najbliższych, to klucz do zadowolenia z życia. Tymczasem praca, zajęcia dodatkowe dzieci, zakupy, dbanie o dom, potrafią być tak wyczerpujące, że na dbanie o siebie nie starcza nam już siły. Najłatwiej przychodzi nam więc zrezygnować ze swoich pasji i potrzeb. Obowiązujące style wychowawcze zakładają podmiotowe traktowanie dzieci. Powtarzane nam w dzieciństwie powiedzenie „dzieci i ryby głosu nie mają”, zdezaktualizowało się. To dobrze, ale czasami zapominamy o stawianiu granic. Nie tylko dzieciom, ale i sobie.

Rady psychologów: nie chodzi o to, żeby zaniedbywać rodzinę, żeby ignorować potrzeby innych, budować świątynie odosobnienia i stawiać się w centrum wszechświata. Chodzi tylko o to, żeby o sobie nie zapomnieć. Znajdź moment na wyciszenie (może trening uważności? Techniki relaksacyjne?) i swoje hobby. Lubisz gotować? Rób to. Kochasz książki? Znajdź na nie czas. Potrzebujesz relaksującej kąpiel? Wręcz dziecko tacie. Chcesz biegać? Znajdź na to czas i sposób. Nie ma rzeczy niemożliwych. Wszystko jest kwestią organizacji. Warto spróbować!

**WILNO MA 700 LAT!**

Uniwersytet Wileński (Universitas Vilnensis) został założony w 1579 r. w wyniku przekształcenia kolegium jezuitów w Akademię i Uniwersytet Towarzystwa Jezusowego dzięki wsparciu króla Stefana Batorego. Decyzję tę zaakceptował papież Grzegorz XIII. Na samym początku uczelnia, druga szkoła wyższa na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a pierwsza na Litwie, miała trzy wydziały: filozoficzny, prawniczy i teologiczny. Wykłady prowadzono w języku polskim. W XVI i XVII w. wielu znakomych uczonych było związanych z uniwersytetem w Wilnie, m.in. Maciej Sarbiewski, Wojciech Wujek Kojałowicz, Marcin Śmiglecki, Piotr Skarga, Jakub Wujek czy Mikołaj Łęczycki. Akademia była też jednym z ważniejszych polskich ośrodków kontrreformacji. Profesorowie tacy jak Skarga silnie angażowali się w zwalczanie wpływów ewangelickich. Jeszcze zanim w 1773 r. uczelnię odebrano skasowanym jezuitom, udało się tu założyć obserwatorium astronomiczne oraz wydział fizyki i astronomii. Tutejsi pracownicy opracowali również zasady języka litewskiego, w którym wydano też pierwsze książki. Po powstaniu Komisji Edukacji Narodowej zmieniono nazwę uczelni na „Szkoła Główna Litewska”, nadając jej władzę nadzorczą nad wojewódzkimi placówkami edukacyjnymi. Rektorem mianowano wybitnego astronoma Marcina Poczobutta-Odlanickiego. Na wydziałach literatury, historii, nauk przyrodniczych oraz matematycznych rozpoczęto wykłady po polsku i litewsku. Sławą cieszył się zwłaszcza wydział medyczny, którego twórcą był Niemiec Johann Peter Frank. W okresie rozbiorów uczelnia początkowo straciła status uniwersytecki, jednak już w 1803 r. cesarz Aleksander I jej go przywrócił - jako Imperialnemu Uniwersytetowi Wileńskiemu. Aż do Powstania Listopadowego była to jedna z najlepszych akademii w całym Cesarstwie, o międzynarodowej renomie. Zajęcia na niej prowadzili tak znani naukowcy jak bracia Śniadeccy, Joachim Lelewel, Ernest Grodeck czy Michał Oczapowski. W tym też czasie studiowali tam m.in. Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki, którego ojciec był tam profesorem. Uniwersytet został zamknięty w wyniku represji po powstaniu 1831 r.



**KRZYŻÓWKA z nagrodą 1192**

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 25 stycznia 2023 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinktinės 50, p. 501

dokonywa analiz chemicznych	zbiornik na zboże	pracownik PKP	część składowa palenisk	buduje żeremia i tamy
		odstąpienie lokalu na pewien czas		
		szata, strój		3
7				
krój, wzór			luksusowy model opła	z kwasami tworzy sole
zestawienie aktywów i pasywów				
płynny tłuszcz		męczy we śnie		14
			Krzysztof ... odkrywca Ameryki	małpa wąskonosą
		10		
zamierzony plan		ułatwiają wchodzenie na słupy	francuska czapka wojskowa	
herbaciarny stan w Indiach	karny albo wolny	frazes		6
w dziesiątkę				
			wypływa z krateru	
	4		13	
okrętowy mistrz kuchni	ksiądz w armii	teatrzyk o lekkim repertuarze		akuszerka
				broń kano-niera
każdego dnia inna	1	ssąco-tłocząca	żona Zygmunta Starego	
			11	
atrybut ministra	pocisk do kuszy puszysta u lisa		kolor śniegu	daszek z wy-ciągiem
	5	zmniejszenie ceny	sztuczna zwyczajka kursów akcji	
był walutą Włoch				9
miasto z Akropolem			12	
kościół			krewny po kądzieli	2
	8	wieko skrzyni		

Litery z ponumerowanych pól utworzą tytuł zbioru wierszy R. Wojaczka.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

Rozwiązanie krzyżówki nr 1191. Hasło: **Baza Sokołowska.**  
Nagrodę wylosowała Waleria Krzywiac z Sołecznik.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

**ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT**

**„Nocny marek”**

Osoba, która chodzi późno spać i woli być aktywna późnym wieczorem niż raniem nazywana bywa „nocnym markiem”. Dlaczego? Otóż frazeologiczny „marek” nie jest nazwą odmienną, jak można by sądzić, ale pochodzi od słowa „mara”, czyli zjawia, duch. W okresie staropolskim markiem nazywano duszę pokutującą, która musi odbyć czasową karę, zanim dostanie się do nieba. Niegdyś popularny był także zwrot „tłuc się jak Marek po piekło”. Jego pochodzenie wyjaśnił Oskar Kolberg. Korzeni frazeologizmu należało szukać w staropolskiej sztuce nieznanego autora pt. „Przygody Marka pijaka, którego diabli wiedli przez piekło”. Imię tytułowego bohatera było aluzją do owej pokutującej duszy.



## Najdłuższy zryw niepodległościowy

Dokończenie ze s. 1 którą Aleksander II określił jako zachwalstwo, ale ostatecznie zgodził się na desygnowanie Aleksandra Wielopolskiego na stanowisko dyrektora Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i zapowiedział utworzenie Rady Stanu oraz samorządu miejskiego i powiatowego. Te ustępstwa nie powstrzymały manifestacji. 8 kwietnia 1861 r. od kul Rosjan padło 200 zabitych i około 500 rannych. W Warszawie wprowadzono stan wojenny, rozpoczęły się brutalne represje, organizatorów manifestacji w Warszawie i Wilnie deportowano w głąb Rosji. Przyspieszyło to konsolidację konspiracji: 17 października 1861 utworzony został Komitet Ruchu (Miejski), a w czerwcu 1862 Komitet Centralny Narodowy.

KCN kierował Organizacją Narodową, która tworzyła struktury tajnego państwa polskiego. W planach KCN było powstanie nie wcześniej niż na wiosnę 1863 r. Jednakże „branka” do armii rosyjskiej w połowie stycznia 1863, którą prowokacyjnie zaplanował Wielopolski, zmusiła KCN do wezwania do powstania w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. Manifest oraz dekrety Rządu Narodowego ogłaszały bez-

warunkowe uwłaszczenie chłopów oraz walkę z Rosją o niepodległą, demokratyczną Polskę w granicach przedrozbiorowych.

W styczniu 1863 powstanie obejmowało Królestwo Polskie, w lutym rozszerzyło się na Litwę, w kwietniu i maju sięgnęło okolic Dynaburga i Witebska oraz guberni kijowskiej i wołyńskiej. Z Galicji i zaboru pruskiego napływali ochotnicy, broń i zaopatrzenie. Przybyli też ochotnicy z Włoch, Węgier, Francji, a także Rosji. Najpoważniejszym zawodem była bierna postawa chłopów. Dekret uwłaszczeniowy bez wcześniejszej ideowej agitacji nie odegrał roli mobilizacyjnej, jednakże w rejonach opanowanych przez polskie oddziały udział chłopów stopniowo wzrastał. Ochotnicy pochodzili z ludu miejskiego, szlachty zaściankowej, robotników, inteligencji, młodzieży gimnazjalnej i studenckiej. Późną wiosną i latem 1863 walczyło do 35 tys. powstańców, mając przeciwko sobie w samym tylko Królestwie 145 tys. Rosjan. Tajemnym państwem polskim kierował Rząd Narodowy. Podlegała mu cywilna i wojskowa organizacja terenowa. Powstańcą dyplomacją z centralą w Paryżu kierował Władysław Czartoryski.

Polacy mogli ze zmiennym szczęściem walczyć z wojskami rosyjskim, ale nie mieli szans na ostateczny sukces. Klęską zakończyła się kampania gen. Zygmunta Sierakowskiego na Litwie (kwiecień-maj 1863), a on sam został stracony w Wilnie. Powstanie na ziemiach litewskich i białoruskich trwało wprawdzie do 1864 r., ale były to tylko działania partyzanckie. Katastrofę przyniosła próba powstania na Kijowszczyźnie w maju 1863: chłopcy wymordowali oddział młodzieży uniwersyteckiej. Jedynie na Wołyniu płk Edmund Różycki odniósł kilka zwycięstw, ale musiał wycofać się do Galicji, co kończyło walki powstańcze na Ukrainie.

Objęcie władzy przez Romualda Traugutta 17 października 1863 podtrzymało walkę, a reorganizacja powstańczych sił zmierzała do ofensywy wiosną 1864 w oczekiwaniu na wojnę europejską. Zimą 1864 działania trwały głównie w południowej części Królestwa, graniczącej z Galicją, skąd docierała pomoc. W końcu grudnia 1863 na Lubelszczyźnie rozbitą został oddział gen. Kruka-Heydenreicha. Najsilniejszym ośrodkiem powstańczym pozostał

rejon Gór Świętokrzyskich, gdzie dowodził gen. Bosak, lecz jego zgrupowanie poniosło 21 lutego klęskę, co zapowiadało już kres powstania zbrojnego. Austria wprowadziła 29 lutego stan wojenny w Galicji, a 2 marca władze carskie ogłosiły uwłaszczenie chłopów w Królestwie Polskim: te dwa fakty przekreśliły koncepcję Traugutta rozwinięcia powstania z wykorzystaniem pospolitego ruszenia w zaborze rosyjskim i pomocy z Galicji.

Aresztowania szczerbiły ognia tajnego państwa polskiego, inni zagrożeni ujęciem uchodzili za granicę. Traugutt pozostał do końca: został aresztowany w nocy z 10 na 11 kwietnia. Stracenie 5 sierpnia 1864 na stokach Cytadeli członków ostatniego RN: Traugutta, Antoniego Jeziorańskiego, Rafała Krajewskiego, Józefa Toczyskiego i Romana Żulińskiego, symbolicznie zamykało powstanie. Do grudnia 1864 wymykał się policji Aleksander Waszkowski, powstańczy Naczelnik Warszawy, a ujęty podzielił w lutym 1865 los setek straconych. „Kryjaki”, jak ks. Stanisław Brzózka na Podlasiu, trwali do wiosny 1865.

W czasie powstania wojska rosyjskie stosowały odpowiedzial-

ność zbiorową wobec mieszkańców wspierających polskie oddziały. Szczególnie krwawymi represjami na Litwie zapisał się gen.-gub. M. Murawjow, który zasłużył na przydomku „Wieszateli”. Przez polskie szeregi przeszło ponad 50 tys. ludzi. Na obszarze objętym powstaniem od Prośny po Dźwinę i Dniepr stoczono nie mniej niż 1200 bitew i potyczek, zginęło blisko 20 tys. powstańców, Rosjanie wykonali przynajmniej 669 wyroków śmierci, na zesłanie, nie licząc tysięcy karnie wcielonych do wojska, wywieziono 38 tys., z czego ok. 20 tys. na Syberię, w tym 4 tys. na katorgę. Na emigracji znalazło się około 10 tys. powstańców, których część po kilku latach osiadła w Galicji. Konfiskaty majątków i wysokie kontrybucje dotknęły ziemiaństwo, zwłaszcza na Litwie. Powstanie styczniowe wywołało falę antypolskiego szowinizmu w społeczeństwie rosyjskim. Umocniło to kurs reakcji i represji, unifikacji administracyjnej Królestwa z Cesarstwem, rusyfikacji ziem polskich, tłumienia życia politycznego i społecznego.

Opr. Jan Lewicki

Na podstawie

[www.muzhp.pl/pl/c/983/powstanie-styczniove](http://www.muzhp.pl/pl/c/983/powstanie-styczniove)

205. rocznica Urodzin Adama Honorego Kirkora, wydawcy, dziennikarza, archeologa

### Znawca Wilna i jego okolic

**Adam Honory Kirkor urodził się 21 stycznia 1818 r. w Śliwinie. Ukończył gimnazjum w Mohylewie, a następnie studiował w Instytucie Szlacheckim w Wilnie.**

W latach 1834-1866 działał w Wilnie, a następnie w Petersburgu i Krakowie. Rozpoczął pracę w wileńskiej Izbie Skarbowej. Od roku 1855 był członkiem Wileńskiej Komisji Archeologicznej i kierownikiem wileńskiego Muzeum Archeologicznego. Od roku 1849 był członkiem gubernialnego komitetu statystycznego.

W roku 1859 odkupił drukarnię od Krystiana Teofila Glücksberga i rozpoczął wydawanie książek i czasopism w językach polskim, litewskim i rosyjskim. W latach sześćdziesiątych XIX wieku redagował „Kurier Wileński”.

W 1856 roku został członkiem czynnym Rosyjskiego Cesarzowskiego Towarzystwa Archeologicznego i w tymże roku wydał przewodnik krajoznawczy „Przechadzki po Wilnie i jego okolicach”. W 1858 r. wydał „Album Wileńskie”. Był jednym z autorów haseł do 28 tomowej Encyklopedii Powszechnej Orgelbranda z lat 1859-1868. Jego nazwisko wymienione jest w I tomie z 1859 roku na liście twórców zawartości tej encyklopedii. W 1864 r. został członkiem Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego.

W polskich środowiskach patriotycznych był krytykowany za ugodową postawę wobec władz carskich, szczególnie za wydanie Albumu Wileńskiego ku czci cara Aleksandra II i kontakty z Michałem Murawjowem w 1863 r. W 1867 przeniósł drukarnię do Petersburga, gdzie w latach 1868-1870 wydawał konserwatywny dziennik „Nowoje wriemia”

Mimo aktywnej działalności wydawniczej zbankrutował, po czym przeniósł się do Krakowa. W 1872 uczestniczył w przekształceniu Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w Akademię Umiejętności, a w 1873 został wybrany na jej członka. Od tegoż roku prowadził wykopaliska archeologiczne na terenie cmentarzyska kultury łużyckiej w Kwaczale oraz w Płazie, Libiążu i Bobrku.

W 1878 r. przy granicy wsi Żnibrody z Beremianami (powiat buczacki) na gminnym pastwisku prowadził wykopaliska na starym cmentarzu w 1878.

Była żonaty z aktorką Heleną z domu Majewską (1828-1900). W 1857 nawiązała ona romans z Władysławem Syrokomlą i opuściła męża. Kirkor związał się z Marią Celestyną Boczkowską (1840-1931), która w wieku piętnastu lat wydana została za męża za Antoniego Korewę, jednak małżeństwo zostało po kilku latach unieważnione. Po uzyskaniu rozwodu Kirkor ożenił się z Boczkowską w 1866. Nie mieli dzieci. Zmarł 23 listopada 1886 r., pochowany został na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie



Opr. Jan Lewicki

Na podstawie [www.wikipedia.pl](http://www.wikipedia.pl)

*Trocki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie serdecznie zaprasza na koncert kołęd*

## Do Betlejem

w wykonaniu chóru łączonego rejonu tröckiego, piosenek Eweliny Saszenko i Elizabety Olshey oraz Wileńskiej Orkiestry Kameralnej Św. Krzysztofa pod batutą Modestasa Barkauskasa.

Koncert odbędzie się 21 stycznia 2023 r. o godz. 16:00 w Bazylice pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Trokach (ul. Birutės 5).

Podczas koncertu odbędzie się świąteczna akcja charytatywna na rzecz Hospicjum im. bł. ks. Michała Sopoćki w Wilnie.

## Poszukiwani są potomkowie polskich jeńców wojennych z obozu w Ursprungu

### Instytut Pileckiego poszukuje potomków polskich jeńców wojennych z obozu w Ursprungu.

Blisko 80 lat temu w Alzacji rozegrała się historia polsko-francuskiej solidarności wbrew niemieckiemu okupantowi. W 1941 roku w miejscowości Ursprung koło Fréland Niemcy utworzyli obóz jeniecki. W 1942 roku trafiła tam grupa polskich jeńców wojennych. Pomagała im lokalna społeczność, przemycając jedzenie i informacje ze świata. 26 sierpnia 1944 roku, dzięki ich pomocy, z obozu zbiegło 13 jeńców, którym przygotowano schronienie w gospodarstwie rodziny Gorius. Polacy byli ukrywani przez 100 dni aż do 6 grudnia 1944 roku, kiedy miejscowość została wyzwolona przez żołnierzy amerykańskich. W czerwcu 2022 roku Alzatzycy z Fréland zostali



uhonorowani Medalem #VirtusEt-Fraternitas.

Dzięki zaangażowaniu zespołu Instytutu Pileckiego udało

się skontaktować z potomkiem jednego z uratowanych Polaków. Jego ojciec pozostawił po sobie pamiątki rodzinne, które okazały

się być bardzo cenne – na jednym ze zdjęć, przedstawiających polskich jeńców, umieszczono listę nazwisk. Teraz Instytut poszukuje

potomków następujących osób:

1. B. Lipski
2. J. Domański
3. J. Nowicki
4. W. Ślężewski
5. S. Parzonek
6. J. Błaszczewicz

„Może to właśnie Ty pomożesz nam uzupełnić elementy tej układanki zwanej historią?” – apeluje Instytut Pileckiego.

Wszyscy, którzy mogą posiadać informacje o potomkach wymienionych osób lub innych jeńców z obozu w Ursprung, proszeni są o kontakt w wiadomości prywatnej na profilu Instytutu Pileckiego na Facebooku <https://www.facebook.com/InstytutPileckiego>. Pomoc można także udostępnić ten post na Facebooku!

Kochani Uczniowie, Nauczyciele, Rodzice,

Przed czterema laty rozpoczęliśmy dialog z młodą Polonią o polskich sprawach. Był to rok 30 - lecia rejestracji NSZZ „Solidarność”. Prosiłiśmy wtedy, aby uczestnicy Konkursu zebrali rodzinne wspomnienia, jak ich bliscy, żyjący poza granicami, walczyli o wolną Polskę. Ilość i jakość prac konkursowych przeszły nasze najśmielsze oczekiwania i potwierdziły tezę, że wolność wywalczyliśmy wspólnie: my w kraju i Polacy na świecie. Powodzenie pierwszej edycji Konkursu dowiodło jego ważności dla dzieci i młodzieży polonijnej. Dlatego przez kolejne lata realizowaliśmy Konkurs na całym świecie. W trzynastu edycjach wzięło udział około 13.000 uczestników z ponad 40 krajów świata

Zapraszamy więc dzieci, młodzież i nauczycieli ze szkół polonijnych do udziału w XIV edycji konkursu „Być Polakiem”, moduły A i B. Zachęcamy do zainteresowania Konkursem także tych, których języka polskiego i polskiej historii uczą rodzice i tych, którym w nabieraniu sprawności w posługiwaniu się polszczyzną pomaga komputer lub pracownicy polskich placówek kultury.

W obecnej edycji proponujemy takie tematy:

#### Moduł A – dla dzieci i młodzieży;

Grupa I - prace plastyczne, wiek 6 – 9 lat

„Polska okiem i pędzlem podróżnika – reportera”.

Grupa II - prace literackie, wiek 10 – 13 lat

„Przygoda jaką przeżyłam/przeżyłem, lub chciałabym/chciałbym przeżyć w Polsce”.

Grupa III - prace literackie, wiek 14 – 16 lat

„Współcześni\* polscy odkrywcy i wynalazcy, żyjący i pracujący poza granicami Polski”.

Grupa IV - prace literackie, wiek 17 – 22 lata

„Od Syberii do Londynu. Żołnierze w mundurach i w cywilu w Armii Generała Władysława Andersa”.

Grupa V - prace filmowe, wiek – 10 – 22 lata

„Polska legenda – mój film”.

\* **Współczesność** – epoka historyczna, która trwa do chwili obecnej. Jednak określenie jej początku jest niejednoznaczne w różnych źródłach historycznych. Przyjmijmy w naszym Konkursie, że to hasło dotyczy XX i XXI wieku.

Tegoroczne tematy modułu A – dla dzieci i młodzieży zostały zróżnicowane tak, aby ich autorzy, przygotowując prace konkursowe, bez względu na wiek i umiejętności językowe, mogli odczuwać satysfakcję i radość z powodu swego polskiego pochodzenia. Opracowując zadania konkursowe uczestnicy nabywają nowej wiedzy o Polsce i nabierają biegłości językowej. Te umiejętności zwiększą z kolei ich pewność w mówieniu o Polsce i kreowaniu jej dobrego wizerunku. Konkurs „Być Polakiem” jest więc swoistą „szkołą ambasadorów” dla młodzieży polonijnej.

Tematy dla grup młodszych I i II koncentrują się wokół poznania uroków Polski i opisie emocji, związanych z osobistym spotkaniem z Polską lub tęsknotą za takim spotkaniem. Tematy grup starszych III i IV zachęcają młodzież do zainteresowania się Polakami żyjącymi poza Krajem, których dokonania w pozytywny sposób wpłynęły na postrzeganie Polski we współczesnym świecie.

Temat grupy V, filmowej, stworzonej dla młodzieży o dużej wrażliwości artystycznej, ukazuje nam urzekające piękno polskich legend.

#### Moduł B – dla nauczycieli

Scenariusz lekcji „Gramatyka na wesole”.

Po raz kolejny zapraszamy nauczycieli do udziału w zmaganiach o laur metodyczny.

INSTITUTE OF LITERARY RESEARCH  
POLISH ACADEMY OF SCIENCES

**STUDIA  
PODYPLOMOWE  
DLA NAUCZYCIELI  
POLONIJNYCH**

Dydaktyka języka polskiego  
jako odziedziczonego

**Masz pytanie?**  
Napisz lub zadzwoń do sekretariatu studiów w IBL PAN  
e-mail: [podyplomowe@ibl.waw.pl](mailto:podyplomowe@ibl.waw.pl)  
tel. stacjonarny: +48 22 826 69 17

Adres korespondencyjny:  
Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk  
Pałac Staszica  
ul. Nowy Świat 72  
00-330 Warszawa  
pokój 106

**Studia online**  
w Instytucie Badań Literackich  
Polskiej Akademii Nauk

**Zapisy**  
Poprzez formularz na stronie [ibl.waw.pl](http://ibl.waw.pl)  
od 31 maja 2022

**ZAPRASZAMY! Studuj z nami**

W tej edycji zagadnieniem gramatycznym, któremu poświęcimy uwagę, będzie fleksja lub składnia czasownika. Przede wszystkim jednak chcemy skupić się na formie i sposobie przekazu i utrwalaniu materiału gramatycznego. Jaki to sposób? Po prostu wesole. Przyswojenie trudnych zagadnień językowych znacznie ułatwiają teksty, łączące zabawne treści z przykładami użyć omawianych problemów gramatycznych. Oczekiwane są więc konspekty, w których zagadnienia językowe będą prezentowane uczniom przy pomocy tekstów, ćwiczeń i zabaw dowcipnych, żartobliwych a może nawet nieco krotkochwilnych.

Z niecierpliwością czekamy na prace konkursowe.

Zapraszamy do udziału w Konkursie i życzymy powodzenia!

**Joanna Fabisiak,**

Poseł na Sejm RP, Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego

**Marek Machała,**

Koordinator Generalny Konkursu [konkurs@bycpolakiem.pl](mailto:konkurs@bycpolakiem.pl)

„LANDWAROWIANKA” ZAPRASZA!

22 stycznia 2023 r.

ZESPÓŁ ZAŚPIEWA NA MSZY ŚWIĘTEJ o godz. 10.00

W KOŚCIELE pw. ZWIASTOWANIA NMP W LANDWAROWIE

PO MSZY ODBĘDZIE SIĘ

**KONCERT KOŁĘD**



**ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA LUDOWEGO RUDOMIANKA**

**OGŁASZA**

**NABÓR CHŁOPCÓW**

**W WIEKU 4 - 7 LAT**

**DO GRUPY TANECZNEJ**



**INFORMACJE SZCZEGÓŁOWE I ZAPISY:**

+370 698 10 017

rudomianka@gmail.com

✝ Oni ciągle przecież żywi, nadal wytrwale są wśród nas. Ich dusze przy nas pozostały, tylko ich ciała zabrał czas.”

14 stycznia br. w wieku 85 lat pożegnała ten świat nasza koleżanka śp. Katarzyna Czeputkowska, wieloletnia nauczycielka języka rosyjskiego Gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego w Bujwidzach. Odszedł od nas oddany pedagog i wychowawca, człowiek wielkiego serca, który od pierwszego i do ostatniego dnia swej pracy zawodowej poświęcił wychowaniu oraz kształceniu dzieci i młodzieży w Bujwidzach. Śp. Katarzyna z matczyną troską angażowała się w problemy wychowanków. Potrafiła wysłuchać, wesprzeć dobrym słowem, dodać otuchy w trudnych chwilach jak też cieszyć się radością drugiego człowieka. Nigdy nikomu nie odmówiła pomocy: czy to uczniom, czy koleżankom z pracy, czy sąsiadom. Szczególnie była czuła dla ludzi chorych, samotnych, cierpiących

W naszej pamięci zostanie jako szczerzy, serdeczny człowiek, kochający ludzi i przyrodę.

W tym bolesnym i smutnym dla nas wszystkich dniu składamy najszczerze kondolencje dla córki Anny Tomaszewicz z powodu odejścia do Pana ukochanej Mamy.

Koleżanki i koledzy z Gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego w Bujwidzach

✝ Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim z powodu śmierci Józefa SINKIEWICZA

składa koło ZPL w Bujwidzach

✝ Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim z powodu śmierci Stanisława SOSNOWSKIEGO.

Koło ZPL w Bujwidzach

✝ „Używajmy czasu na dobro, przyjdzie bowiem godzina, po której czasu więcej nie będzie”. (Św. Ignacy)

Podzielamy ból Rodziny oraz składamy wyrazy najszczerzego współczucia Waleremu JAGLIŃSKIEMU, dyrektorowi gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie, z powodu odejścia do Domu Pana jego Ojca. Przeszedł dobrze czyniąc. Przyjm Go, Panie, do swojej chwały w niebie.

Rodzina Jankielajców

## Wspólnota Centrum Dziennego Pobytu Osób Niepełnosprawnych w Niemenczynie cieszy się z nowego autobusu

Wczoraj dla Centrum Dziennego Pobytu Osób Niepełnosprawnych w Niemenczynie przekazany został nowy, duży autobus, który Samorząd Rejonu Wileńskiego nabył za środków Unii Europejskiej.

Nowy autobus turystyczny klasy M3 jest przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych, posiada 52 miejsca siedzące, składaną windę elektryczną z platformą do podnoszenia wózka inwalidzkiego, oznakowanie w alfabecie Braille'a oraz wszelkie warunki do komfortowego podróżowania.

Jadwiga Ingielewicz, dyrektorka Centrum Dziennego Pobytu Osób Niepełnosprawnych w Niemenczynie cieszy się, że dziś podopieczni Centrum mogli obejrzeć tak ważny dla nich prezent.

„Wszyscy udaliśmy się zobaczyć nowy autobus, który będzie nam służył podczas naszych turystycznych wycieczek. Już planu-



jemy nowe wyjazdy i nie możemy się doczekać, aby wypróbować autobus, którym będą mogli podróżować podopieczni Centrum wraz z członkami rodziny. Nie będziemy już musieli wynajmować autobusów, będziemy jeździć na wycieczki własnym, wygodnym i dostosowanym dla każdego autobusem” – mówi Ingielewicz.

Autokar nabyto w ramach realizacji wspólnej z Samorządem Rejonu Sołecznickiego Strategii Rozwoju Strefy Funkcyjnej Sołeczni+.

Centrum Dziennego Pobytu Osób Niepełnosprawnych w Niemenczynie działa pomyślnie od roku 2004. Obecnie placówka świadczy usługi dla 40 mieszkańców.

(S-3341)



Członkiem zarządu Grupy EKR w Parlamencie Europejskim jest europoseł Waldemar Tomaszewski, prezes AWPL-ZChR.

**Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy to grupa powstała w 2009 roku, w której skład wchodzi 63 eurodeputowanych z 15 krajów UE**

Fracja EKR w Parlamencie Europejskim opowiada się:

- za Europą Ojczyzn
- za tradycyjną rodziną
- za wartościami chrześcijańskimi



**63**  
POSŁÓW

**19**  
PARTII

**15**  
KRAJÓW

- za niższymi podatkami
- za równymi dopłatami dla rolników
- za zmniejszeniem bezrobocia wśród młodzieży

Europa potrzebuje zmiany, nadszedł czas, aby poprowadzić UE w nowym, lepszym kierunku. Unia musi służyć ludziom, a nie biurokratom.

(Zam. 13345)

✝ Wyrazy głębokiego współczucia Witoldowi JUSIEWICZOWI z powodu śmierci Mamy składają Nadia i Wincenty Bylińscy z Grzegorzewa

✝ Waleremu JAGLIŃSKIEMU, dyrektorowi Gimnazjum im. Sz. Konarskiego w Wilnie, członkowi zarządu wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci Ojca składa Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”

✝ „Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach”.

Wyrazy szczerzego współczucia składamy Danucie LEONOWICZ z powodu przedwczesnej utraty brata Eugeniusza.

Koła ZPL i AWPL w Miednikach

\* Z okazji Jubileuszu 40. Urodzin wiązankę najserdeczniejszych życzeń **Władysławowi KASZKIEWICZOWI**, członkowi koła AWPL-ZChR „Miejskie”: zdrowia, pogody ducha, radości w każdym dniu oraz szczęśliwych chwil w gronie najbliższych. Niech Bóg błogosławi i nieustannie obdarza swoją łaską i pokojem.

**Prezydium Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna**

\* **Prezydium Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna** serdecznie pozdrawia **Annę SOKOŁOWSKĄ**, członkinię koła AWPL-ZChR „Znicz” z okazji pięknego Jubileuszu Urodzin. Życzymy, aby kolejne lata pozbawione były trosk i zmartwień, niech każdy nowy dzień niesie zdrowie oraz wiele chwil do radości, a Matka Boża ma zawsze w opiece

\* **Wielebnemu Księdzu Henrykowi NAUMOWICZOWI** z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia, dziękując Bogu i Szanownemu Księdzu za lata Jego szczerzej i gorliwej posługi kapłańskiej w kościele Św. Anny w Dukaszach Pijarskich, za ojcowską troskę o wszystko...

Na nowym miejscu życzymy opieki Nieba, pomocy, życzliwości i dobroci ludzi oraz potrzebnych łask w obfitości.

**Z modlitwą i wdzięczną pamięcią wierni parafii dukszańskiej**

\* Pani **Honoracie MASALSKIENÉ**, Staroście Gminy w Dukaszach, w oktawie Imienin życzymy wszystkiego, co najlepsze... Opieki i wstawiennictwa Świętej Patronki, pomyślności w realizacji zadań zawodowych, szczęścia i radości na co dzień, mocnego wsparcia i zrozumienia.

**Parafianie dukszańscy**

\* Z okazji Dnia Urodzin **Edwardowi TOMASZEWICZOWI** składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności, jak najmniej smutków, zawsze pogodnego nastroju oraz błogosławieństwa Bożego na dalszą drogę życia.

**Mickuńskie Koło Podwileńskich Tradycji Ludowych, zespół wokalny „Mickunianka”**

\* Z okazji jubileuszu Urodzin **Czesławowi ŻWIKIEWICZOWI** życzenia zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń oraz wszystkiego co najlepsze i najmiłsze w życiu

**składają koła ZPL i AWPL-ZChR w Bujwidzach**

## Z całego serca

\* Z okazji Dnia Urodzin **Alonie WENGROWSKIEJ**, administratorce Ośrodka Kultury w Mickunach życzymy opieki Bożej, uśmiechu i zdrowia wiele, by jak najmniej było wrogów, nie zawiedli przyjaciele, by dzień każdy szczęściem darzył, by kochali Cię w rodzinie, i przynajmniej 100 lat jeszcze niech spokojnie życie płynie.

**Mickuńskie Koło Podwileńskich Tradycji, zespół wokalny „Mickunianka”**

\* Z okazji Dnia Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia **Alonie WENGROWSKIEJ**, administratorce Ośrodka Kultury w Mickunach, życzymy odwagi do marzeń i uporę w ich realizacji. Otaczaj się ludźmi, którzy podnoszą na duchu w chwilach zwątpienia i nadają sens Twojemu życiu. Idź przez życie z podniesioną głową i szerokim uśmiechem, otwarta na to, co daruje nam los.

**Pracownicy starostwa w Mickunach**

\* Najserdeczniejsze życzenia z okazji Urodzin **Jolancie POCIEJ**: niech każdy dzień rozbłyśnie nową nadzieją, radości w każdej sekundzie, uśmiechu w każdej minucie, pogody w każdej godzinie, szczęścia na całe życie

**składają koło AWPL-ZChR w Mickunach oraz Wspólnota w Mickunach**

\* Z okazji jubileuszu Urodzin **Oldze i Kazimierzowi SO-SNOWSKIM** najserdeczniejsze życzenia zdrowia, miłości w rodzinie, pogody ducha, radości z życia, niegasnącej energii oraz wszystkiego najlepszego

**składają koła ZPL w Bujwidzach**

\* Z okazji 55. Urodzin **Henrykowi SUBOCZOWI**, członkowi wspólnoty parafialnej Ruchu Miłosierdzia Bożego składamy życzenia dobrego zdrowia, oby kolejne lata były pozbawione trosk i zmartwień. Niech każdy nowy dzień niesie wiele chwil do radości oraz wszelkich łask Bożych Jezusa Miłosiernego.

**Czyciele Miłosierdzia Bożego parafii mickuńskiej**

\* Z okazji pięknego Jubileuszu **Danucie URBIELEWICZ** życzymy dobrego nastroju i realizacji wszystkich planów. Niech szczęście i zdrowie towarzyszą na każdym kroku i w każdych okolicznościach. Wszystkiego najlepszego!

**Koło ZPL w Trokach**

\* **Annie KOROLOWEJ** wszystkiego co najlepsze, co dobre i miłe, co budzi uśmiech na twarzy, obyś zawsze miała pokój w duszy, miłość i szczęście w sercu, a w domu ciepłą i jasną atmosferę oraz tradycyjnych sto lat...

**Członkowie koła ZPL w Trokach**

\* Z okazji pięknych Jubileuszy **Marii SZUSZKIEWICZ** oraz **Kazimierzowi LEŚNICKIEMU** składamy najserdeczniejsze życzenia: w tak pięknym dniu wszystkiego, co najpiękniejsze i najlepsze, radosnych i pogodnych dni, pełnych szczęścia i miłości. Aby każdy nadchodzący dzień był tym najwspanialszym dniem w życiu i zawsze otaczali kochającą ludźmi.

**Starostwo Rukojnie**

\* Z okazji pięknego Jubileuszu **Kazimierze KOMARIENÉ** oraz **Helenie WEROMIEJ** składamy najserdeczniejsze życzenia: Wiary, nadziei i miłości, niech wiara będzie mocna, nadzieja niezniszczalna, a miłość wielka.

**Starostwo Rukojnie**

\* Z okazji pięknego Jubileuszu **Teresie GOŁUBOWSKIEJ** najserdeczniejsze życzenia mocnego zdrowia, pogody ducha, wyłącznie szczęśliwych dni w gronie najbliższych oraz opieki Matki Bożej Ostrobramskiej.

**składają członkowie Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Solecznikach**

\* Z okazji jubileuszu Urodzin **Tadeuszowi UZORKO** najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz opieki Bożej na co dzień

**składają koła ZPL i AWPL-ZChR w Bujwidzach**

\* Z okazji jubileuszu Urodzin **Jarostawowi MASOJCIO-WI** życzenia dobrego zdrowia, zawsze pogodnego nastroju oraz wszelkich łask Bożych na dalszą drogę życia

**składają koła ZPL i AWPL-ZChR w Bujwidzach**

**BYĆ POLAKIEM**

**Międzynarodowy Konkurs**  
XIV edycja 2022/2023

Mieszkaś poza Polską  
a Twoje serce jest w Polsce

Do udziału w konkursie zapraszamy  
dzieci i młodzież od 6 do 22 lat  
oraz nauczycieli polonijnych

Gala konkursu odbędzie się 2 sierpnia 2023 r. w Warszawie.  
Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody,  
jedną z nich jest wycieczka po Polsce

Regulamin i zasady Konkursu na  
[www.bycypolakiem.pl](http://www.bycypolakiem.pl)

Organizator Konkursu

**WJENKA**  
POLSKI ZBIOR LUDOWY  
PIESNI I TANCA

**Koncert Dobroczynny**  
na Rzecz Hospicjum im. bł. ks. Michała Sopočki w Wilnie  
"... wiara, nadzieja i miłość..."

**21 STYCZNIA 2023 R.**  
**GODZ. 15.00.**

W programie weźmie udział laureatka międzynarodowych konkursów  
Ewa Rawłuszewicz

Koncert odbędzie się w  
Kalwarii Wileńskiej Parafii Odnalezienia Krzyża św. W Wilnie  
ul. Kalwarij 329

WILNO

WILNOTEKA.IT

24

MAGAZYN WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

WILNOSZCZYZNY

### Wygrana Kwiatkowskiego



Snowboardzista Oskar Kwiatkowski wygrał zawody Pucharu Świata w szwajcarskim Scuol. W finale slalomu giganta równoległego pokonał Włocha Mirko Felicettiego, który wypadł z trasy.

### 27. trofeum Lewandowskiego

Wywalczony w niedzielę Superpuchar Hiszpanii to pierwsze trofeum Roberta Lewandowskiego w barwach Barcelony i już 27. w piłkarskiej karierze. Jego klub pokonał w Rijadzie Real Madryt 3:1, a Polak zdobył gola i miał asystę.

### Polki drugie

Polskie hokeistki pokonały Tajwan (Chińskie Tajpej) 4:0 (0:0, 2:0, 2:0) w swoim ostatnim meczu rozgrywanych w Katowicach mistrzostw świata Dywizji 1B U-18. Biało-czerwone zajęły drugie miejsce, za Danią, która awansowała na zaplecze elity.

### Cztery złota Holenderki



Druga lokata Natalii Maliszewskiej na 500 m oraz brązowy medal męskiej sztafety na 5000 m to najlepsze wyniki polskich łyżwiarzy w zakończonych w Gdańsku mistrzostwach Europy w short tracku. Gwiazdą imprezy była Suzanne Schulting (na zdjęciu) – Holenderka zdobyła cztery złote krążki.

### Szósty krążek dla Polski

Natalia Jabrzyk zdobyła srebrny medal zimowej Uniwersjady w Lake Placid w łyżwiarskim biegu na 1500 m. To szósty krążek akademickiej reprezentacji Polski w tej imprezie. Złoty wywalczyła Nicole Konderla w skokach narciarskich, srebrne – Jabrzyk i Iga Wojtasik w łyżwiarstwie szybkim, a także biathlonistka Barbara Skrobiszewska, a brązowe – Joanna Kil w kombinacji norweskiej i Kinga Rajda w skokach narciarskich.

### Trzecie zwycięstwo rzeszowianek

Siatkarki Developresu Bełła Dolina Rzeszów pokonały we własnej hali Vasas Obuda Budapeszt 3:1 (25:10, 18:25, 25:13, 25:23) w meczu 4. kolejki Ligi Mistrzyń grupy A. To trzecie zwycięstwo drużyny Stephane'a Antigi w rozgrywkach.

PŚ w skokach – drużyna i Kubacki drudzy w Zakopanem

## Karty rozdawał wiatr

**Dawid Kubacki zajął drugie miejsce w konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w Zakopanem. Wygrał Norweg Halvor Egner Granerud, a trzecie miejsce zajął Austriak Stefan Kraft. Kubacki nadal prowadzi w klasyfikacji generalnej cyklu. W zmaganiach drużynowych Polacy również zajęli drugie miejsce, ustępując jedynie Austriakom.**

Granerud okazał się lepszy od Polaka o zaledwie 1,1 pkt. Kraft od zwycięzcy był gorszy o 9,2 pkt. Dużą rolę odegrał w niedzielę wiatr. Najpierw długo przeprowadzenie zawodów stało pod znakiem zapytania. Ostatecznie rozpoczęły się zgodnie z planem, ale punkty uwzględniane za wiatr doskonale pokazały, w jak różnych warunkach zawodnicy skakali. W końcu nie ma na zmianę raz wiatr zawodnikom korzystnie pod narty, by za chwilę zmieniać kierunek i utrudniać zadanie.

Skaczący jako trzeci od końca Granerud uzyskał aż 141 m. Norwegowi dodano tylko 3,4 pkt z tytułu warunków wietrznych. Kończący zmagania Kubacki, który prowadził po pierwszej serii, osiągnął 124 m, ale z tytułu niekorzystnego wiatru dodano mu aż 20,1 pkt. To była największa tego dnia przyznana bonifikata. Do wyprzedzenia Graneruda i tak nie wystarczyła.

W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata Kubacki wciąż jest zdecydowanym liderem. To było jego dziewiąte z rzędu i 11. w sezonie



**Polacy dobrze wypadli w Zakopanem: zarówno w rywalizacji drużynowej, jak indywidualnej do zwycięstwa zabrakło im jednego punktu**

miejsce w czołowej trójce. Nad drugim Granerudem ma 114 punktów przewagi. W Pucharze Narodów Polska ustępuje jedynie Austrii, od której dzieli ją 376 punktów.

Teraz skoczkowie przeniosą się do Sapporo. W Japonii zaplanowano od piątku trzy konkursy indywidualne. Z Polaków wezmą w nich udział Kubacki, Stoch, Żyła, Wąsek i Zniszczoł.

Rajd Dakar – zwycięstwo Eryka Goczała w klasie lekkich pojazdów

## 18-letni Polak objawieniem Dakaru

**Eryk Goczał zwyciężył w Rajdzie Dakar w klasie lekkich pojazdów SSV (UTV), wyprzedzając Litwina Rokasa Baciūškę, a na trzecim miejscu imprezę ukończył jego ojciec Marek. Wśród kierowców samochodów triumfował Katarczyk Nasser Al-Attiyah (Toyota), a najlepszym motocyklistą został Argentyńczyk Kevin Benavides (KTM).**

Ostatni, niedzielny etap prowadził z Al Hofuf do Damman i liczył 417 km, ale odcinek specjalny był stosunkowo krótki – tylko 135 km. W sobotę 18-letni Eryk Goczał zaatakował pozycję lidera i przed ostatnim etapem miał już tylko 3.24 straty do Litwina Rokasa Baciūški. Odważną jazdę okupił jednak kontuzją ręki i wydawało się, że w niedzielę nie będzie w stanie nawiązać walki o końcowe zwycięstwo. Jednak Baciūška miał problemy, stracił ponad 23 minuty do zwycięzcy odcinka Hiszpana Carlosa Vento Sancheza i spadł na drugie miejsce. Długo w klasyfikacji etapowej prowadził Michał Goczał, jednak później wyprzedzili go dwaj kierowcy z dalszymi numerami startowymi.

Jadący z hiszpańskim pilotem Oriolem Meną Eryk Goczał był objawieniem Dakaru. Dopiero w listopadzie uzyskał prawo jazdy i niespełna dwa miesiące później został najmłodszym w historii kierowcą startującym w tym najtrudniejszym off-roadowym rajdzie na świecie. Wygrał w sumie cztery etapy. Został trzecim polskim triumfatorą Dakaru – po kierowcy quada Rafale Soniku i Dariuszu Rodewaldzie, który w niedzielę jako mechanik holenderskiej ciężarówki po raz trzeci wpisał się na listę zwycięzców. Jego ojciec Marek przed rokiem był czwarty, tym razem poprawił się o jedno miejsce. Niewiele brakowało do dubletu załóg „Energylandii”. Gdyby nie dwuminutowa kara na ostatnim etapie, najstarszy z „klanu Goczałów” zdołałby wyprzedzić Baciūškę. Brat Marka – Michał miał wcześniej problemy techniczne i 45. edycję Dakaru ukończył na siódmej pozycji.

W „królewskiej” klasie samochodów drugie z rzędu, a piąte w ogóle zwycięstwo odniósł Al-Attiyah, który w połowie rajdu miał już tak dużą przewagę, że mógł jechać spokojnie i kontrolować sytuację.

Niezwykle zaciętą walkę o zwycięstwo stoczyli motocykliści. Po przeje-



**Polak Eryk Goczał i Hiszpan Oriola Mena w otoczeniu dziennikarzy cieszyli się ze zwycięstwa w Rajdzie Dakar**

chaniu ośmiu tysięcy kilometrów, z czego blisko pięć tysięcy stanowiły odcinki specjalne, Benavides zaledwie o 43 sekundy wyprzedził innego zawodnika fabrycznego zespołu KTM Australijczyka Tobyego Price'a. Argentyńczyk powtórzył tym samym sukces z 2021 roku.

Pewne zwycięstwo w rywalizacji kierowców quadów odniósł Francuz Alexandre Giroud, a w kategorii lekkich prototypów triumfował Amerykanin Austin Jones, przed rokiem najlepszy w klasie zbliżonych, ale nieco słabszych pojazdów SSV.

Z trzeciego dakarowego zwycięstwa cieszył się w niedzielę najbardziej utytułowany Polak w historii tego rajdu Rodewald, który był mechanikiem ekipy holenderskiej ciężarówki Iveco prowadzonej przez Janusa von Kasterena. Wcześniej w tej roli wygrywał w 2012 i 2016 w załodze Holendra Gerarda de Rooya.

Siatkarki z Awizeń odniosły cztery zwycięstwa w Kownie

## Wspaniała seria

**Siatkarki Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego odniosły cztery zwycięstwa w rozgrywkach Litewskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki w Kownie.**

8 stycznia 2023 r. od zwycięstwa nad zespołem „Volleyfox” siatkarki Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego z Awizeń rozpoczęły rozgrywki w Litewskiej Amatorskiej Lidze Siatkówki.

W pierwszym secie rywalki walczyły o każdy punkt i tylko w końcówce seta udało się powiększyć przewagę do 3 punktów i zwyciężyć z wynikiem 25:22. W drugim secie wyrównana gra toczyła się do połowy, ale potem nasze dziewczęta zmobilizowały się i doprowadziły do zwycięstwa 25:20. W trzecim secie siatkarki „Volleyfox” już nie mogły przeciwstawić się naszym dziewczętom i przegrały 15:25 i cały mecz 0:3. Najlepszą zawodniczką w zespole została kapitan zespołu Kamilę Śafranowicienę, zdobywając 16 punktów.

W drugim spotkaniu nasze dziewczęta miały za rywali siatkarki Uniwersytetu im. Witolda Wielkiego. Od pierwszej zagrywki siatkarki Centrum

Sportu grały ambitnie i nie zostawiły żadnych szans rywalkom, wysoko zwyciężając w setach 25:12, 25:16, 25:15, a razem i mecz 3:0. Najlepszą zawodniczką została Inessa Szlempo-Markele, zdobywając 14 punktów. Po spotkaniu Inessa powiedziała, że spotkanie nie było łatwe, „grałyśmy drugi mecz bez przerwy, ale znalazłyśmy w sobie siły walczyć o każdy punkt i zagrałyśmy jeden z najlepszych meczów”.

W niedzielę, 15 stycznia, w pierwszym spotkaniu siatkarki Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego miały za rywali zespół „Kartu”, z którym poradziły bez większego wysiłku, zwyciężając w trzech setach 25:11, 25:8, 25:9, a mecz „na sucho” 3:0. Po kilkuminutowej przerwie nasze siatkarki znów stanęły na parkiecie, mając za rywalek zespół KS „Trakai”. Pierwszy set nie poszedł tak łatwo jak z zespołem „Kartu” – gra toczyła się punkt za punkt i w końcówce więcej szczęścia miały siatkarki z Trok, które wygrały seta 26:24. Po pierwszym przegranym secie nasze dziewczęta obudziły się, zagrały tak jak umieją to robić najlepiej, tzn. walcząc o każdy punkt i nie zostawiły rywalkom żadnych szans w następnych trzech setach, zwyciężając 25:16, 25:8, 25:12, a mecz 3:1. To zwycięstwo pozwoliło wyjść na prowadzenie w lidze z dorobkiem 18 punktów, drugie miejsce zajmuje zespół „Lunos”, a na trzecim są przedstawicielki Trok z 16 punktami.

**Marian Kaczanowski,**  
dyrektor Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego